

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:
Bydgoszcz, Mostowa 6

Telefon 22-18
Konto czek. P. K. O. 205.102

Nr. 221

Angielska odpowiedź na niemieckie pretensje

Londyński „Economist” daje nauzkę ministrowi niemieckiemu

Najwięcej czytany angielski tygodnik gospodarczy „Economist” zamieścił niezwykle interesującą korespondencję, jaka miała miejsce między niemieckim ministrem finansów, hr. Schwerin von Krossigk, a naczelnym redaktorem tygodnika „Economist” sir Walterem Laytonem, jednym z najznakomitszych angielskich ekonomistów. W pierwszym swoim liście niemiecki minister Finansów skarży się, że tygodnik „Economist” ogłosił artykuł p. t. „Teror hitlerowski” w którym bez zastrzeżeń przyjmuje jednostronne sprawozdanie, zawarte w tzw. „Brunatnej książce” i wyciąga z zawartej w niej wiadomości daleko idące wnioski.

Na powyższy list sir Walter Layton odpowiedział, że stanowisko, jakie w ciągu 10 lat „Economist” pod jego redakcją zajmował w sprawach, tak obchodzących Niemcy, jak reparacje, odpowiedzialność za wojnę oraz rozbrojenie, stanowi dostateczną gwarancję, że sytuacja niemiecka nie byłaby na łamach „Economist” umyślnie fałszywie przedstawiona. Layton proponuje, aby celem uchylecia zastrzeżeń niemieckiego ministra, „Economist” opublikował pełne i bezstronne sprawozdanie o przebiegu procesu w Lipsku oraz oświadcza, że ewentualnie sam pojedzie do Lipska.

Na ten list sir Walter Layton otrzymał od niemieckiego ministra finansów utrzymaną w szorstkim tonie odpowiedź, że proces lipski jest dostępny dla publiczności i że przeto każdy jest w stanie dać obiektywną ocenę odbywającego się procesu.

W związku z powyższą korespondencją, redakcja „Economist” dodaje komentarz, w którym przedewszystkiem podkreśla jak to rzecz wielce znamienita, że odpowiedź niemieckiego ministra finansów nie zawiera zaproszenia pod adresem Laytona,

aby udał się osobiście na proces lipski.

„Economist” twierdzi, że obecnie nawet, gdyby Sąd Najwyższy w Lipsku zawyrokował, że oskarżeni o udział w podpaleniu Reichstagu są niewinni, to faktycznie jednak oskarżenie to zostało już zgóry przez hitlerowców w toku wyborów zdy-

skontowane. Co się zaś tyczy teroru, to Niemcy sami przyznają, że rewolucja hitlerowska połączona była z aktami morderstw i okrucieństw, zaś dziś jeszcze rząd hitlerowski odpowiedzialny jest za złe obchodzenie się z więzionymi w obozach koncentracyjnych.

XIV zgromadzenie Ligi Narodów wczoraj uroczystie otwarto w Genewie

Genewa, 26. 9. (PAT). XIV zgromadzenie Ligi Narodów zostało otwarte wczoraj przed południem. Z powodu niepogody tylko mała ilość publiczności oczekiwała przybycia delegatów, wśród których ogólne zainteresowanie budził minister Goebbels, przybyły w otoczeniu swojej gwardji przybocznej.

Otwarcia dokonał przy niezbyt napełnionej sali urzędujący przewodniczący Rady norweski minister spraw zagranicznych Mohwinkel. W

dłuższym przemówieniu poddał mowca analizie przyczyny, z powodu których prestige Ligi Narodów zmalało w opinji publicznej.

Następnie odbyły się wybory przewodniczącego Zgromadzenia, które przyniosły niespodziankę, gdyż wybrany został delegat południowej Afryki Te-Water, którego kandydatura została wysunięta w kuluarach w ostatniej chwili i który uzyskał 30 głosów na 58 głosujących. Delegat meksykański Cayera otrzymał 20 głosów.

Wizyta Paul-Boncoura u min. Becka świadczy o ścisłej współpracy polsko-francuskiej na terenie genewskim

Paryż, 26. 9. (Pat). Korespondent „Le Journal” z Genewy donosi, że minister Paul Boncour konierował onegdaj po południu z ministrem Beckiem. Zamiany niemieckie — pisze dziennik — muszą interesować Polskę tem bardziej, że zmierzają one do wykorzystania różnic, które traktat w Locarno zaznaczył w traktowaniu zachodnich i wschodnich granic Niemiec.

„Wizyta Paul Boncoura u polskiego ministra — pisze dalej dziennik — świadczy o współpracy dwóch narodów na terenie genewskim”.

„Le Journal” podaje również, że dele-

gacja brytyjska była rozczarowaną, ponieważ von Neurath po przyjeździe do Genewy nie starał się z nią nawiązać kontaktu, co byłoby logicznym kontynuowaniem rozmów, zapoczątkowanych w Paryżu przez ambasadora Koestnera. Wobec stanowiska delegacji niemieckiej Anglicy zgłosili się sami wczoraj do hotelu Metropol, gdzie zatrzymali się Niemcy.

Genewa, 26. 9. (Pat). Minister Beck przyjął wczoraj wieczorem wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Rostinga.

W przededniu rokowań o konkordat stolicy apostolskiej z Sowietami?

Paryż, 26. 9. (Pat). Agencja Havaas donosi z Watykanu, że możliwe jest, iż w najbliższym czasie przedsięwzięte zostaną kroki mające na celu normalizację stosunków z Rosją sowiecką. W kołach watykańskich podkreślają, że Stolica Apostolska nigdy nie chciała się mieszać do spraw wewnętrznych państw. Dla

tego ustrój sowiecki nie stanąłby na przeszkodzie do zawarcia konkordatu. Watykan zawarby konkordat pod warunkiem zapewnienia wolności wyznań i zgodziłby się na to, że księża w Rosji byłiby rekrutowani z kół przychylnych Sowietom.

Proces lipski o podpalenie Reichstagu

toczy się w niezwykle interesującej atmosferze

Berlin, 26. 9. (tel. wł.) Czwarty dzień procesu o podpalenie Reichstagu rozpoczęły sprawozdanie personalji oskarżonych Dimitrowa, Tarczewa i Torgiera. Wykazały one, że wszyscy trzech oskarżeni to starzy rewolucjoniści bułgarscy.

Sąd przeszedł następnie do wysłuchania szczegółów zbrodni. Pierwszy zeznaje van der Lubbe. Zeznaje ze spuszczonej wdół głową. Do Berlina przybył dnia 8 lutego. Przez kilka dni nocował w przytułkach miejskich. W niedzielę, dnia 19 lutego obecny był na koncercie, później rozmawiał na temat stosunków politycznych w Niemczech z kilkoma bezrobotnymi, wobec których wyraził się, że należy rozpocząć kontratak na

wzór rewolucji rosyjskiej, t. j. podpalać gmachy publiczne i tem samym dać hasło do rewolucji, która jest koniecznością i na które nie jest jeszcze zapóźno.

Przewodniczący stara się sprecyzować jego wyrażenia lecz van der Lubbe odpowiada, że to jest niemożliwe. Przewodniczący zapytuje, czy prawdą jest, że wobec bezrobotnych w Berlinie van der Lubbe wyraził się, że robotnicy powinni rozpocząć energiczną walkę. Van der Lubbe odpowiada twierdząco.

Zkolei odczytano protokółarne zeznania kilku świadków, dotyczących rozmów jego w towarzystwie robotników Jankego i Starkego przed gmachem urzędu opieki społecznej w Berlinie.

Dookoła nominacji komisarza Ligi Narodów w Gdańsku

Berlin 26 9 (PAT). Półoficjalna „Deutsche Politische Korespondenz” daje wyraz zaniepokojeniu z powodu odroczenia nominacji nowego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Korespondencja uważa, że sytuacja w tej szczególnie eksponowanej części Europy nie wyjaśniła się dostatecznie, jakby tego sobie należało życzyć w interesie współpracy wzajemnej. Wskazywać ma na to traktowanie przez pewne czynniki polskie sprawy nominacji nowego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Głosy polskie, wypowiadające się przeciwko kandydatom rekrutującym się z pośród obywateli mocarstw, uczestniczących w pakcie czterech, jak również wysunięty w prasie genewskiej projekt nie obsadzania wcale stanowiska komisarza Ligi w Gdańsku, co korespondencja nazywa pomysłem groteskowym wywołują sprzeciwy ze strony niemieckiej. — Tego rodzaju koncepcje zostałyby — zdaniem korespondencji — zgóry odrzucone, gdyż wytrąciłyby z ram wyznaczonych traktatami przy obecnym układzie sił między obu partnarami część statutu organicznego Wolnego Miasta. Korespondencja występuje przeciwko kandydatom przedstawicielom mniejszych mocarstw wskazując na to, że mogą się wyłonić nowe kwestje sporne, których rozwiązania może sprostać jako pośrednik komisarz Ligi Narodów, posiadający większe doświadczenie polityczne i autorytet.

Korespondencja wskazuje na to, że kontynuowanie polityki pomiędzy Polską a Gdańskiem może mieć dobre następstwa dla ukształtowania się stosunków polsko-niemieckich.

Plenarne posiedzenie stałej rady państw Malej Ententy

Bukareszt 26. 9 (PAT). Stała rada Malej Ententy nie odbyła wczoraj plenarnego posiedzenia, ponieważ program dnia w Sinaia wypełniony był uroczystościami, związanymi z obchodem 50 lecia tamtejszego pałacu królewskiego. Mimo to miała miejsce nieoficjalna wymiana zdań między trzema ministrami państw Malej Ententy. Obrady toczyły się jak zwykle w duchu zupełnej harmonji.

Prof. F. Młynarski — prezesem komitetu finansowego Ligi Narodów

Genewa, 26. 9. (Pat). Komitet finansowy Ligi Narodów wybrał prof. Feliksa Młynarskiego na przewodniczącego komitetu na okres roczny. Jednomyslny wybór profesora Młynarskiego świadczy o wielkim autorytecie delegata Polski, a jednocześnie stanowi dowód uznania dla polityki finansowej Polski.

Herriot poważnie zachorował

Paryż 26 9 (PAT). B. premier Herriot od kilku dni jest poważnie chory. Po anginie nastąpiły komplikacje nerkowe, tak, że temperatura w dniu wczorajszym wynosiła 40 stopni. Lekarze twierdzą, że b. premier musi pozostać w łóżku przez czas dłuższy.

Na rzece Moskiewie wywodował hydroplan płk. Lindbergha

Moskwa 26 9 (PAT). Wczoraj 17.50 według czasu moskiewskiego wywodował na rzece Moskiewie pułk. Lindbergh z małżonką, witany przez sowieckie władze lotnicze cywilne i wojskowe oraz organizacje społeczne i tłumy publiczności. Lindbergh wyleciał z Leningradu godz. 14.25.

Huragan szalał nad Meksykiem

i wyspańskim Antyliami

Nowy Jork, 26. 9. (Pat). Meksyk i wyspy Antylskie zostały nawiedzone ponownie przez huragan, który dokonał wielkich spustoszeń. Tysiące osób znajduje się bez dachu nad głową. Połączenia telefoniczne i telegraficzne z Tampico zostały przerwane. Burze, którym towarzyszyły ulewne deszcze spowodowały również znaczne spustoszenia w San Salvador i na wyspie Trinidad.

Wspólna praca dla wspólnego interesu

Na tle stosunków między Polską a Gdańskiem w dobie obecnej stwierdzić trzeba pewien znamieny a pocieszający fakt. Oto mianowicie Senat Wolnego Miasta, urzędujący pod przewodnictwem prezydenta dr. Rauschninga, zrozumiał że jeżeli ma się do załatwienia interes w Warszawie, to nie należy z nim jeździć do Genewy. Ta zarówno przez logikę, jak i przez geografję uzasadniona prawda nie mogła jakoś dawniej przez wiele lat, znaleźć zrozumienia w oczach poprzedników dr. Rauschninga: — pp. dr. Sahma i dr. Ziehma.

Pozatem zaś drugą jeszcze prawdę zrozumiał senat dr. Rauschninga. Tę mianowicie prawdę, że jeżeli miasto i port mają żyć z dochodów, które daje im polskie zaplecze gospodarcze, to trzeba z zapleczem tem współpracować w dziedzinie gospodarczej, a nie przeciwdziałać jego rozwojowi i nie konstruować ze swego małego terytorjum czegoś w rodzaju pasorzytniczego klina, niszczącego jedność gospodarczą obszaru celnego, obejmującego przecież i Polskę i Gdańsk.

Ze zrozumienia tych dwóch prawd wynikło to wszystko, co stało się na przestrzeni czasu od dnia 3-go lipca r. b. do dnia 22-go września r. b. — tj. od chwili oficjalnej wizyty czołowych osobistości senatu gdańskiego w Warszawie do chwili złożenia rewizyty w Gdańsku przez pp. premiera Jędrzejewicza i ministra dr. Zarzyckiego.

Senat gdański zdecydował się załatwiać w drodze bezpośrednich rozmów z przedstawicielami Polski wszystkie te sprawy, które dotyczą współzycia polsko-gdańskiego, — i przekonał się już po upływie kilku tygodni, że droga ta jest znacznie krótsza i szybciej wiodąca do celu, aniżeli wkładanie papierków z podaniami i skargami w skomplikowane tryby proceduralnej maszyny Ligi Narodów, miążącej sprawy na drobny proszek i zgrzytającą przy tej, lata całe trwającej, czynności w sposób wcale nieprzyjemny.

Przekonał się Senat gdański także o tem, że nie można żądać nie dając, bo dziś już są takie czasy na świecie, że miłość Romea i Julii można oglądać tylko na scenie teatralnej, — w życiu zaś, a szczególnie w życiu politycznym i gospodarczym, coraz trudniej jest o uczucia bardzo idealne... Oczywiście: — niema też i nie może być „miłości idealnej“ pomiędzy między Polską a Gdańskiem, rządzoną przez senat narodowo-socjalistyczny dr. Rauschninga uznającego w kanclerzu Adolfie Hitlerze autorytet dla siebie. Niema tej „miłości“, ale też, nikomu na niej bynajmniej nie zależy. Natomiast jest interes — i to interes, który może być załatwiony.

Gdańsk pragnie powiększenia obrotów swego portu, malejących stale od dłuższego czasu.

Polska pragnie wykorzystać jeden z dwóch portów jej terytorjum.

Są to sprawy czysto handlowe. Można je załatwić, byleby była szczerą chęć po temu.

Podpisany w Warszawie w dniu 18 b. m. protokół o kierowaniu przez Gdańsk pewnych ilości towarów, składających się na polski handel zamorski, stanowi wzorowy program załatwienia tego interesu. Ale stanowi tylko program, a więc tylko teorię. Treścią rzeczywistą może protokół ten wypełnić dopiero praktyka, polegająca na rzeczywistej i rzetelnej współpracy z Polską, uczciwie podjętej przez Senat gdański.

Sam protokół posiada w tej chwili tylko wartość dokumentu, — jednego z pierwszych, który doszedł do skutku dzięki bezpośredniemu rokowaniu polsko-gdańskim. Jego wartość dla gospodarki gdańskiej zależy od tego, czy Gdańsk zechce naprawdę szczerze uznać

się za port polskiego obszaru gospodarczego, zainteresowany w rozwoju polskiego gospodarstwa — i czy zgodnie z tym rzeczywistym, a niezupełnie dotąd uznawanym stanem będzie umiał postępować.

Całkiem tak samo ma się sprawa z drugim, również podpisanym w dniu 18 września r. b. układem polsko-gdańskim: — z umową o prawach i przywilejach osób pochodzenia i narodowości polskiej na terenie Wolnego Miasta.

Podpisanie tej umowy, uznanie przez Gdańsk wyjątkowego stanowiska ludności polskiej na jego terenie i zapewnienie Polakom w Gdańsku szczególnie dla ich rozwoju narodowego doniosłych praw, należy bezwzględnie uznać za duży suk-

ces dyplomacji polskiej. Ale sukces ten będzie rzeczywistym znów tylko w tym wypadku, jeżeli władze gdańskie zechcą położyć pod umową swój podpis respektować i to nawet z drobiazgową skrupulatnością.

W przeciwnym bowiem razie — nie będzie ze strony Gdańska dawania. Jeżeli go zaś nie będzie, wówczas zgodnie z naszym materialistycznym pojmowaniem „miłości“ — nie będzie i dawania ze strony Polski.

Wymiana wizyt — to było wyciągnięcie ręki i wzajemne powitanie się.

Teraz Gdańsk winien zabrać się do wspólnej pracy z Polską, skoro żyje z nią razem.

Göring nad polską granicą

Ci, którzy szli na wschód są w biedzie

Przed kilku dniami bawił w Pile pruski prezes ministrów gen. Goering, przybyły specjalnie na uroczystość wprowadzenia w urząd nowego prezydenta prowincji pogranicznej (Grenzmark Posen—Westpreussen) fungującego prezydenta prowincji brandenburskiej Kunego. W przemówieniu swoim rozwodził się też gen. Göring nad sprawami prowincji, mówiąc m. in. co następuje:

„Cała prowincja pograniczna krwawi z ciężkich ran. Nie będę się zatrzymywał nad tem, jak niesłychaną krzywdę wyrządził naszemu Traktat Wersalski („Friedensdiktat“). Stwierdzam że tutaj ludzie nie żyją w dobrobycie. Są to koloniści — kresowcy. Ci bowiem wszyscy, którzy w minionych wiekach szli nad wschodnią granicę, stanowili najlepszy element narodu niemieckiego.

Przez Szwajcarię na Francję

Plany strategiczne Niemiec na wypadek wojny

Znany publicysta angielski Steed ogłosił na łamach „Sunday Times“ rewelacyjny artykuł o planach wojennych Niemiec, w którym odsłania zamiary strategiczne Niemiec na wypadek wojny, twierdząc, że bramą wypadową armji niemieckiej nie byłaby tym razem Belgja, lecz Szwajcaria. Armja niemiecka, pogwałciwszy neutralność Szwajcarii, z łatwością może się dostać do Francji, pomijając zważając linję fortyfikacyjną graniczną, która nie jest zabezpieczona jedynie od strony Szwajcarii. Celem inwazji armji niemieckiej byłby Lyon i arsenały francuskiego przemysłu wojennego Creusot i Saint Etienne. W roku 1815 armja Schwarzenberga poszła tą drogą. Z ewentualnym oporem Szwajcarii armja niemiecka się nie liczy, tembardziej, że szwajcarskie wytwórnie amunicji znajdują się w północnej części

kraju o kilka kroków od niemieckiej granicy i byłby natychmiast opanowane przez atak niemiecki.

Steed podkreśla, że trudno uzyskać dowody, stwierdzające prawdziwość tych obaw Szwajcarii, ale przypominając, że przed wojną do sierpnia 1914 roku nie było również wystarczających dowodów co do tego, że Niemcy opierają swe plany strategiczne na inwazji Francji poprzez Belgię, aczkolwiek rządy brytyjski i francuski wiedziały o tych planach już od roku 1904 i w roku 1908 nawet Clemenceau dyskutował na ten temat z królem Edwardem i z członkami gabinetu brytyjskiego. Plan najazdu Francji poprzez Szwajcarię — przewiduje Steed — może z punktu widzenia niemieckiego mieć te korzyści polityczne, że umożliwi Wielkiej Brytanji zachowanie neu-

tralności.

Dokumenty oficjalne austro-węgierskie z lat 1904—14 stwierdzają zdaniem Steeda, że gdy tylko neutralność Wielkiej Brytanji wydała się Niemcom w czerwcu 1914 roku za pewniona, Niemcy namówiły Austrię do wszczęcia wojny prewencyjnej. Steed dowodzi, że Lyon byłby bezpośrednim celem niemieckiego planu strategicznego, powołując się przytem na wspomnienia swoje ze spotkań na pokładzie „Olimpic“ w styczniu 1922 roku, w powrotnej drodze z konferencji waszyngtońskiej z brytyjskim szefem sztabu, feldmarszałkiem lordem Cavanem, który opowiedział Steedowi następujący epizod:

Lord Cavan spotkał w Waszyngtonie m. in. niemieckiego generała von Belowa, dowódcę sił niemiecko-austriackich w czasie ataku na Caporetto. Podczas konferencji w łonie aljanckich ekspertów wojskowych znalazł się także i gen. Below. Rozmowa dotyczyła ofensywy niemiecko-austriackiej, kierowanej przez Belowa. Niektórzy z wyższych wojskowych zaczęli zgadywać co było celem tej ofensywy. N.ektórzy wymieniali Medjolan, inni Genewę. Below oświadczył jednak że się mylą, bo celem tej ofensywy był Lyon. Lord Cavan, jak opisuje Steed, był pod wrażeniem na samą myśl o niebezpieczeństwie, na jakim narazona byłaby sprawa aljantów, gdyby wojska włoskie nie stawały oporu nad rzeką Piave, lub gdyby nie zostały zawczasu wzmocnione, wbrew woli brytyjskiego sztabu generalnego, przez wojska brytyjskie i francuskie i zaopatrzone w ciężką artylerję.

Steed kończy swój artykuł podkreśleniem, że obawy Szwajcarii co do niemieckiego planu strategicznego, uznającego Lyon, za cel ostateczny, należy brać poważnie.

Poleźna manifestacja strzelecka

W dwudziestopięciolecie Zw. W. C. we Lwowie

W dwudziestą rocznicę Związku Walki Czynnej odbyły się imponujące uroczystości strzeleckie we Lwowie. W uroczystościach wzięły udział 3 dywizje strzeleckie oraz oddziały artylerji strzeleckiej, kawalerji, bataljon zmotoryzowany i dwa pułki strzelcyń. Na mszy św. obecny był wojewoda lwowski Belina - Prażmowski, gen. Sosnkowski, inspektor armji, gen. Norwid-Neugebauer, inspektor armji, zastępca wiceministra spraw wojskowych gen. Kasprzycki, gen. Popowicz i inni. Ze strony władz strzeleckich obecny był prezes zarządu głównego, mec. Paschalski i komendant główny plk. Rusin.

Po mszy św. na mównicę wszedł gen. Sosnkowski, który jako jeden z założycieli związku strzeleckiego wygłosił do strzelców podniosłe przemówienie, wskazując im jak ważną rolę mają w swojej pracy dla państwa kładąc silny nacisk na znaczenie ich pracy w duchu wychowawczym, — podkreślając, iż właśnie praca wychowawcza prowadzona przez Związek Strzelecki idzie w kierunku jaknajbardziej pożądanym dla Państwa.

Po przemówieniach generalicja i przedstawiciele władz udały się celem odsłonięcia pamiątkowych tablic na domach, w których

mieszkał Marszałek Piłsudski i w których mieściła się komenda przedwojennego Związku Strzeleckiego i drużyn strzeleckich. Odsłonięcia tych 4 tablic dokonał gen. Sosnkowski i gen. Norwid Neugebauer

W imponującej defiladzie wzięło udział ponad 20 tysięcy uczestników, w tem samych strzelców i strzelczyń było przeszło 15 tys. — Defilada trwała 2 godziny. Poza oddziałami wojska i harcerzy oraz organizacjami PW, — wzięło w niej udział 10 pułków piechoty strzeleckiej, pułk kawalerji strzeleckiej, pułk artylerji strzeleckiej, bataljon lotniczy Związku Strzeleckiego, pluton łączności strzelców strzeleckie karabiny maszynowe, dwa pułki strzelczyń, kompanja cyklistów i bataljon strzelców na motocyklach i samochodów.

Po skończonej defiladzie nastąpiło złożenie wieńców pod pomnikiem Sobieskiego, którego dokonał w im. owjska gen. Sosnkowski, a w imieniu Związku Strzeleckiego prezes Paschalski i plk. Rusin.

Takiej defilady Lwów jeszcze nie widział, była to największa defilada, jaka przeciągała ulicami Lwowa od chwili uzyskania niepodległości.

Gdynia — Morawska Ostrawa

Pierwsze polsko-czechosłowackie towarzystwo handlowe

Uczestnicy wycieczki kupców z Moraw i Śląska, która niedawno bawiła w Gdyni, odnieśli ze swego pobytu w porcie polskim jaknajlepsze wrażenia, którym dają pełny wyraz w prasie czeskiej i niemieckiej. Wycieczka dała niewątpliwie wielkie rezultaty, czego dowodem szereg transakcyj zawartych na miejscu, oraz wysunięcie planu założenia „Polsko-Czechosłowackiego Towarzystwa Wymiany Towarów i Eksploatacji Portu w Gdyni“, z oddziałem polskim w Gdyni i czeskim w Morawskiej O-

strawie. Będzie to pierwsze polsko-czechosłowackie towarzystwo handlowe.

Wyłoniony w czasie wycieczki komitet czeski, złożony podobnie, jak polski, posiadający swą siedzibę w Gdyni, z 6-ciu osób rozwija ożywioną działalność w kierunku jaknajrychlejszego powołania do życia wspomnianego towarzystwa, które będzie miało jak powszechnie się sądzi, wyjątkowe znaczenie w stosunkach gospodarczych czechosłowacko-polskich.

Zjazdy działaczy gospodarczych i społecznych

W Nowogródce obradował wojewódzki zjazd działaczy gospodarczych i społecznych BBWR. W Mławie obradował zjazd działaczy z powiatu mławskiego. Na obu zjazdach przyjęto wiele doniosłych regionalnych uchwał.

Przygotowania do zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych w Gdyni, który odbędzie się 1 października są już na ukończeniu.

„Dzień pracownika umysłowego“

Dnia 24 bm. odbył się w całym kraju „Dzień Pracownika Umysłowego“. Z okazji tego dnia związki pracownicze wydały szereg broszur propagandowych i afiszów. W Warszawie „Dzień Pracownika Umysłowego“ rozpoczął się mszą św. w kościele św. Krzyża. W godzinach przedpołudniowych i popołudniowych odbył się cały szereg imprez sportowych. Wieczorem w sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja przy wypełnionej sali. Akademję zaszczylił swą obecnością p. minister Hubicki.

Ambicją naszą winno być pokrycie Pożyczki Narodowej w sumie o wiele wyższej, aniżeli preliminaruje obwieszczenie ministerstwa skarbu.

Podpisujemy tedy pożyczkę ponad przepisane nam normy!

Do mety zwycięstwa narodowego

Pomorze na froncie Pożyczki Narodowej

Dobiegamy już mety. I choć od kilku dni wpływają deklaracje i wkłady na Pożyczkę Narodową w terminie nieoficjalnym to jednak 28 WRZEŚNIA, jako data oficjalna, będzie dniem przełomowym w szlachetnym wyścigu ofiarności. Powodzenie Pożyczki Narodowej, pokrycie jej ponad normę, przewidzianą w obwieszczeniu Ministerstwa Skarbu będzie ostatnim triumfalnym akordem w naszej walce z kryzysem, w naszym upartym dążeniu do umocnienia podstaw gospodarczych i politycznych mocarstwowego stanowiska Polski. Nie wolno nam zmarnować dotychczasowego dorobku, nie wolno dopuścić, aby choć najdrobniejsza część energii społeczeństwa w dniu 28 września pozostała w ukryciu. Zróbmy obywatelski rachunek sumienia. Każdy z nas godnie w miarę środków swych spełnić musi swój obowiązek; spełnić dobrze, po obywatelsku, aby nie czerwił się ze wstydu przed samym sobą, nie mówiąc już o innych.

Na dwu skrzydłach armji, walczącej dziś przy okienkach kas i banków o gospodarczą przyszłość Polski, widzimy: młodzież szkolną i weteranów z 1863 r. Nie dajmy się wyprzedzić naszym dziadom i naszym dzieciom.

Wszyscy ponad normę!

Tu na ziemi pomorskiej tak ofiarnej w dziejach naszej walki narodowej o wolność — nikogo nie może zabraknąć w szeregach żołnierskich Pożyczki Narodowej.

Rzetelnie spełniając dzisiejszy nasz obowiązek obywatelski, dajmy dowód, że pomorska wola i czyn tak jak torowały w czasach niewoli drogę do zwycięskiej Niepodległej Polski — tak samo i dziś torują drogę, aby Polska była silna, wielka, gospodarczo potężna i aby w niej nie zabrakło ani jednej cegiełki z pracy i wysiłku zbiorowego Pomorza.

Młode subskrybentki

Młodzież Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Toruniu stanęła w szeregu subskrybentów Pożyczki Narodowej i przeznaczyła na ten cel 300 złotych ze swych groszowych składek na fundusz samopomocowy.

Sępólno

Urzędnicy i pracownicy miejscy miasta Sępólna uchwalili subskrybować na Pożyczkę Narodową 75 proc. miesięcznej pensji.

Urzędnicy Komunalnej Kasy Oszczędności w Sępólnie zadeklarowali na Pożyczkę Narodową 75 proc. jednomiesięcznych poborów.

Urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiatowego w Sępólnie zadeklarowali na Pożyczkę Narodową 75 procent jednomiesięcznych poborów.

Starogard

Policjanci starogardzcy zadeklarowali na Pożyczkę Narodową 75 proc. jednomiesięcznych poborów, co w sumie wyniesie 5700 zł. „Rodzina Policyjna” ze swej strony mimo szczup-

łości posiadanych funduszy przeznaczyła swoją kwotę na subskrybcję.

Chojnice

W społeczeństwie miasta Chojnic Pożyczka Narodowa znalazła silny oddźwięk. M. in. urzędnicy pocztowi zadeklarowali subskrypcję w ogólnej sumie 7500 zł. Policja powiatu chojnickiego idąc śladem swoich kolegów w innych powiatach, zobowiązała się do pokrycia zł. 9500 stając tem samym w przednim szeregu subskrybentów chojnickich.

Obywatelski czyn policji tczewskiej

Oficerowie i szeregowi Policji państwowej powiatu tczewskiego zadeklarowali samorzutnie sumę 25000 zł. na subskrypcję Pożyczki Narodowej.

Kupiectwo polskie na Pożyczkę

Uchwała Kongresu toruńskiego

Na ogólnopolskim Kongresie Kupieckim w stolicy Pomorza uchwalono w sprawie Pożyczki Narodowej następującą rezolucję:

„Kongres Toruński w przeświadczeniu, iż wyjątkowe okoliczności wyjątków, wymagają wysiłków, wzywa całe kupiectwo polskie do walki o stałość waluty i równowagę budżetu na odcinku Pożyczki Narodowej.

Stwierdzając z zadowoleniem szlachetne współzawodnictwo wszystkich warstw i zawodów w tym ciężkim lecz nieodzownym jedno razowym wysiłku, Zjazd podnosi, iż nie jest to bezzwrotna danina, lecz dobrowolna pożyczka, stanowiąca świadomy akt woli zwycięstwa w walce o lepsze jutro.

Zjazd apeluje nie tylko do uczuć patriotycznych, lecz i do logiki ogółu kupiectwa: Ze względu na niezwykle wyczerpanie podatkowe społeczeństwa, a co zatem idzie absolutna niemożliwość nakładania jakichkolwiek nowych stałych ciężarów publicznych, Pożyczka jest jedynym możliwym w dzisiejszych warunkach środkiem pokrycia deficytu budżetowego.

Dlatego też Zjazd wyraża przekonanie, iż kupiectwo polskie, bez względu na niezwykle trudną sytuację, w jakiej się samo znajduje, da ponownie pełny wyraz swego obywatelskiego stanowiska, subskrybując Pożyczkę i do-

120 milionów subskrybują pracownicy umysłowi

Unja Związków Pracowników Umysłowych, która skupia oddawna 37 związków zawodowych jako Unja, a jej Komitet Pożyczki Narodowej w pierwszej zaraz chwili połączył 60 związków i oprócz tego nawiązał łączność z 60 innymi związkami, liczy w swoich szeregach zgórą pół miliona pracowników umysłowych.

Członkowie ogólnego Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej przewidują, że pracownicy umysłowi pokryją całe 120 milionów złotych. Ponieważ wedle przybliżonych obliczeń Pożyczka zostanie pokryta dwukrotnie: pracownicy umysłowi dadzą Państwu tyleż, co handel, robotnicy, przemysł i wolne zawody razem wzięte. Wszyscy zadeklarowali od 75

Niezależnie od subskrypcji indywidualnej przez poszczególnych oficerów i szeregowych PP. powiatu tczewskiego na sumę wyżej wspomnianą, ci sami funkcjonariusze będący członkami Policyjnego Klubu Sportowego Gryf w Tczewie, odbyli dnia 21 bm swę nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym uchwalili subskrypcję pożyczki narodowej z funduszu żelaznego tego klubu w wysokości 500 złotych.

8 proc. rejentów

Zarząd Główny Zrzeszenia rejentów uchwalił wyznaczyć dla swych członków, jako normą obowiązującą 8 proc. od dochodu 1931 r. stojąc na tem stanowisku że kto na rejenturze zrobił pieniądze — płaci 8 procent a nawet znacznie więcej. Kto jest rejentem od niedawna zapłaci maksimum tego, co może.

pomagając pracownikom swym w miarę sił i możliwości do spełnienia ich obowiązku obywatelskiego.

Karnie do apelu

Prezes Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, p. Bogusław Herse oświadczył m. in. co następuje:

Momenty doświadczeń z lat ubiegłych przy czyniły się niewątpliwie do pełnych szczeroci oświadczeń handlu o gotowości jaknajwydatniejszego poparcia Pożyczki Narodowej i organizacje kupieckie polskiego, wyrażając całkowitą gotowość poparcia Pożyczki, zdawały sobie doskonale sprawę z tego, że znajdują pod tym względem całkowite zrozumienie wśród swych członków. Poszczególni kupcy mimo wyczerpania kryzysem i mimo dotkliwych ciężarów publicznych, stają karnie do apelu, wiedząc, że Pożyczka Narodowa jest w dzisiejszych warunkach najważniejszą formą zasilenia Skarbu Państwa. Kupiectwo polskie nie zawiedzie. To, co ustaliły organizacje kupieckie w zakresie norm subskrypcji nie sta nowi nakazu, gdyż są zbędne, lecz jest normalizacją, podjętą w celu koordynacji poczynień propagandowych poszczególnych organizacji i wykreślenia stawek orientacyjnych, poczynianych za obowiązek obywatelski.

do 100 proc. miesięcznej pensji. Żadnych innych odchyleń dotychczas nie zanotowano.

Z inicjatywą weteranów 1863

Pod przewodnictwem wiceprezesa Ryskie wicza zebranie przedstawicieli organizacji b. wojskowych, należących do Federacji Polskich Związków Obrótców Ojczyzny, uchwaliło podjąć inicjatywę najstarszych bojowników niepodległości, weteranów 1863 roku i wezwać wszystkie sfederowane związki, by niezależnie od osobistych subskrypcji swych członków subskrybowały Pożyczkę Narodową z funduszy związkowych.

Do tej pory wpłynęły od związków sfederowanych następujące zgłoszenia subskrypcji:

Stow. Wzajemnej Pomocy Powstania Styczniowego 500 zł.; Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych 7500 zł.; Związek Sybiraków 1000 zł. i Związek Peowików 1000 zł.

Odezwa do emerytów

Celem pożyczki jest zrównoważenie budżetu, a tem samym równowaga waluty. W interesie ogólnonarodowym musimy się zdobyć na największy wysiłek, przyłączając się do ogółu społeczeństwa, podejmującego walkę o lepsze jutro. Skromne są nasze zaopatrzenia, jednakowoż w zrozumieniu doniosłej akcji, nie powinno zabraknąć ani jednego z nas, który by nie spełnił w obecnej chwili swego obowiązku narodowego.

Nikomiu nie wolno się uchylać od spełnienia obowiązku do którego nas Ojczyzna wzywa Subskrybując Pożyczkę wewnętrzną budujemy podstawę potęgi mocarstwowej Polski, a tem samym i własną egzystencję.

Stąpmy wszyscy do apelu jako subskrybenci i propagatorzy Pożyczki Narodowej.

Związek Emerytów Państwowych na Województwo Pomorskie: J. Ratajski, prezes; J. Jaremko, sekretarz.

Półtora miliona ze skromnych funduszy

Apel Ogólnopolskiego Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej do związków — wchodzących w skład Komitetu, by część funduszy organizacyjnych lokowały w obligacjach Pożyczki Narodowej, znalazł bardzo żywy oddźwięk.

Już dziś można oceniając najskromniej określić sumę zadeklarowaną ze skromnych funduszy organizacyjnych na półtora miliona złotych.

Zawieszenie ustawy

Główny inspektor pracy p. inż. M. Klott rozesał okólnik do wszystkich inspektorów pracy o nieczynienie trudności przy przedłużaniu czasu pracy poza czas ustawy w dniu 28 września rb. oraz w niedzielę w dniu 1 października rb. we wszystkich placówkach subskrypcyjnych Pożyczki Narodowej.

Właściciele domów

Zarząd Centrali stowarzyszeń właścicieli nieruchomości miejskich w Polsce oświadcza, iż dołoży wszelkich starań około powodzenia Pożyczki Narodowej na terenie własności nieruchomości miejskiej w Polsce. Akcja nasza będzie się rozciągała nie tylko na zrzeszone stowarzyszenia, ale na całą sferę wpływów, jakie zarówno Centrala, jak i zrzeszone stowarzyszenia posiadają.

Oczywiście, że i w tej akcji przewidziane są pewne normy zasadnicze, które niewątpliwie nie będą przekroczone tak jak to ma miejsce we wszystkich odłamach naszego społeczeństwa.

Zaświadczenia i obligacje do dnia 4 października

Pan Minister Skarbu wydał zarządzenie dotyczące sposobu regulowania należności Skarbu Państwa obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej. W myśl tego zarządzenia ogłoszonego w „Monitorze Polskim” z dnia 20 września 1933 r. nr. 216 wierzyciele Skarbu Państwa, pragnący otrzymać swe należności w obligacjach 6 proc. Pożyczki Narodowej winni zgłosić się najpóźniej do dnia 4 października b. r. do właściwej władzy asygnującej II względnie III instancji o wydanie zaświadczeń, stwierdzających wysokość kwoty, jaka przypada do uregulowania przez Skarb Państwa. Zaświadczenia takie winny być następująco składane w okresie od 28 września do 7 października b. r. przez zainteresowanych zamiast gotówki razem z deklaracjami subskrypcyjnymi odpowiednio wypełnionymi w kasach urzędów skarbowych.

Żadne inne placówki subskrypcyjne poza kasami skarbowymi zaświadczeń tych przyjmować nie będą.

Cena obligacji w takich wypadkach obliczana będzie w wysokości zł. 94.80 za 100 zł. nominalu (wzgl. zł. 47.60 za obligację 50 złotową) (ze względu na bonifikatę, przewidzianą w par. par. 5 i 6 rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 7 września 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 67 poz. 507). Ponieważ kasy skarbowe nie mają prawa wypłacać różnic w gotówce, zainteresowane osoby powinny żądać zaświadczeń, stwierdzających ich należności od Skarbu Państwa na sumy, pokrywające się z kwotami przypadającymi do zapłaty za obligację.

Płody rolne na ogień...

Czem wysłannicy p. Witosa chcą „uszcześliwić” wieś?

„Od 25 września do 7 października chłopi w całej Polsce nie jadą na targi i jarmarki i nic nie sprzedają i nie kupują...”

Pod tem hasłem demagogii Związek Zawodowy Rolników, filja stronnictwa p. Witosa, ogłosił strajk na wsi w chwili, gdy całe społeczeństwo, a zwłaszcza sfery pracujące wykazują najwyższe zrozumienie potrzeb Państwa, pokrywając z całym zapalem Pożyczkę Narodową. Wątpić należy, czy hasło tego dzikiego strajku znajdzie na wsi jakikolwiek oddźwięk. Związka tu ma Pomorzu nową akcją p. Witosa spotka los zasłużony tak, jak fatalnie skończyła się wyprawa p. Witosa na ziemię pomorską w miesiącu czerwcem po krwawych zajściach w Małopolsce. P. Witos musiał wtedy czempredziej opuścić Pomorze, bo spostrzegł, że wieś pomorska nie pójdzie na lep jego obietnic, a co na ważniejsze,

potrafi dać sobie radę z burzycielską agitacją. Nie pomogły również wtedy zabiegi, ani apele sztabu pomorskiego p. Witosa z „Gazetą Grudziądzką” na czele.

Oddawna już wiadomo, że Stronnictwo Ludowe wybitnie zradykalizowało się i że w partji p. Witosa panuje anarchja i warcholstwo. Dowodem tego było uchwalone na jednym z kongresów żądanie przeprowadzenia reformy rolnej na wzór bolszewicki bez odszkodowania. I dziś przed zapowiedzianym strajkiem na zjeździe delegatów związku posunięto się tak daleko w radykalizmie, iż domagano się palenia pól dla rolników dla podniesienia cen, prowadzenia strajku aż do „zwycięskiego końca”. Na tym zjeździe wzajemnie sobie namyślano i omal nie doszło do bójki między organizatorami strajku rolnego. Inna rzecz, że i włościanie, do których zjadą

agitatorzy strajkowi, potrafią się należycie rozprawić z tymi, którzy nawoływać będą do bojkotu miast i do palenia pól rolnych.

Oczywiście, że i władze akcji tej, która zagraża spokojowi na wsi, jak również godzi w żywotne interesy ludności wiejskiej i miejskiej nie mogą i nie będą tolerować. Jak już donosiliśmy, w województwie łódzkim z polecenia władz prokuratorów aresztowano czterech działaczy ze stronnictwa p. Witosa m. in. byłego ministra rolnictwa Błażeja Stolarskiego i towarzysza partyjnego, który nosił wymowne nazwisko Judasz. Nazwisko tego ostatniego można w zupełności zastosować do całej akcji niszczyielskiej, jaką polityka p. Witosa chce dziś w tak ciężkich czasach rozpętać na wsi

KRONIKA

Sroda
27
września

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Cypriana

Sroda Koźmy M.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dnia 1 października br. włącznie pełnią: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orłem, Rynek im. Marszałka Piłsudskiego 1, tel. 98.

— Muzeum Miejskie przy Rynku im. Marszałka Piłsudskiego otwarte codziennie od 10—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zabytków i pamiątek bydgoskich.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Ciotka Karola“. We wtorek rozmieszcza do 100 „Ciotka Karola“ B. Thomas'a.

Wszelkie zniżki, bony, passe-partout ważne są tylko do dnia 30 września. Zniżki na nowy sezon obowiązujące od dnia 1 października nabywać można w administracji teatru od godz. 10—2 i od 7—8.

REPERTUAR KIN.

Adria: „Pożeganie z bronią“ z Gary Cooperem, oraz nadprogram.

Apollo: niezwykle emocjonujący film o wyjątkowo ciekawie zadzierzgniętej akcji, odsłaniający kulisy wyścigów, totalizatora i sztuczek dżokejów, p. t. „Wampiry wyścigów“. Ponadto bogaty nadprogram.

Baltyk: „W krzyżowym ogniu“.

Kryształ: film p. t. „Pod twoją obroną“ święci nadal niebawym triumfy. Seansy o godz. 5, 7 i 9. W niedzielę od 3-ciej.

Marysieńka: „Wschód słońca“ i „Bomby nad Monte Carlo“.

Rewja: „Biała trucizna“ i rewja pięściarska.

Słońce: „Verdun“, „Noc w Japonii“ i „Podróż posłubna“.

Z miasta

— Koło Rodzicielskie przy szkole powz. im. św. Jana. Posiedzenie odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 18 w auli szkoły. Na porządku obrad ważne sprawy.

— K. S. „Leo“. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 27 bm. w sali letniej Patzera, ul. Św. Trójcy. Początek o godz. 8 wiecz. Obecność wszystkich członków konieczna.

— Kurs dla pielęgniarek. Oddział Bydgoski P. C. K. komunikuje, że z dniem 1 października bm. otwiera III. bezpłatny kurs dla pielęgniarek (pog. sanitarne). Kandydatki zechcą się zgłosić do biura P. C. K. przy ul. 3 Maja 24, między 11—1 godziną.

— Do Poznania na wiedziankę wystaw i zabytków miasta Pol. Tow. Krajoznawcze organizuje wycieczkę. Wyjazd z Bydgoszczy dnia 1. 10. o godz. 5, powrót o godz. 23. Koszt przejazdu w obie strony zł 10.

— Miesięczne zebranie właśc. domów odbędzie się w środę dnia 27 września br. o godzinie 7 wiecz. w sali Resursy Kupieckiej. Obecność wszystkich członków konieczna. — Sprawy bardzo ważne.

— Klub Motocyklowy. Plenarne zebranie w sprawie Dirt Tracku na Stadionie miejskim w dniu 1. 10. 33. o godz. 14,30 na rzecz Budowy Domu Katolickiego zwołuje na dzień 28 bm. o godz. 20 w sali „Pod Lwem“, ul. Marsz. Focha.

— Tow. Restauratorów zwołuje nadzwyczajne walne zebranie na czwartek, 28 bm. godz. 4,30 w lokalu p. Wicherta ul. Grodzka. Obecność wszystkich konieczna.

— Ważne dla pp. krawców. Dla wygody swojej klienteli znany jako fachowiec na terenie naszego miasta p. Drażkowski, przeniósł swoje przedsiębiorstwo bogato zaopatrzone we wszelkie przybory i artykuły krawieckie ra ul. Dworcowa 7. Nowej placówce życzymy powodzenia.

— Nowy lokal handlowy. Znany w naszym mieście w szerokich kołach handlowych i towarzyskich p. Antoni Mroczyński (dawa w. i-y „Stala Okazja“) otworzył przy ul. Gdańskiej 42 (dom p. Kentzera) salę licytacyjną i dom komisowy. Firma będzie przyjmować do licytacyjnej i komisowej sprzedaży przedmioty, urządzenia mieszkaniowe itp. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

Uwaga!

Sportowcy

Przybory Sportowe 4554
Artykuły skórzane
Warsztat reperacyjny

S. Riemer

Bydgoszcz. - ul. Gdańska 7

Bydgoszcz pod znakiem subskrypcji Pożyczki Narodowej

Na apel Komitetu Miejskiego Pożyczki Narodowej zareagowała żywo cała polska Bydgoszcz. Do szeregu zebrań i uchwał dochodzą coraz to nowe.

Dnia 22 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Zw. Urzędników Miejskich, na którym na wniosek przewodniczącego p. Webera, uchwalono jednogłośnie zgłosić swój akces do Komitetu Pracowniczego Pożyczki Narodowej i propagować ją usilnie w myśl hasła Ogólnopolskiego Komitetu, a pozatem wziąć gremjalny udział w subskrypcji pożyczki.

Zebrań również przyjęli do wiadomości, że Zarząd miasta za inicjatywą p. prezydenta Barciszewskiego, przyrzekł przyznać jak na dalej idące ulgi, jak odroczenie spłat pobranych zaliczek itp.

Również Zw. Pracowników Kupieckich w Bydgoszczy solidaryzując się ze wskazaniem swej Centrali w Poznaniu w sprawie Pożyczki

Narodowej powziął na ostatniem nadzwyczajnem zebraniu następującą uchwałę:

Zebrani dnia 21 września rb. pracownicy kupieccy w zrozumieniu ważności ogólnopolskiego znaczenia Pożyczki Narodowej popierają gorąco tę akcję, zgłaszając równocześnie swój udział w Pożyczce Narodowej.

— Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielczego Banku Kredytowego na odbytem zebraniu na wniosek dyr. p. A. Bałickiego uchwalili subskrybować Pożyczkę Narodową w kwocie 3 tysięcy zł. Pożyczka będzie kupowana po 500 zł miesięcznie lub też od razu o ile pozwolą na to finanse Spółdzielczego Banku Kredytowego. Poza to zalecano propagować nabywanie pożyczki przez członków Spółdzielni z tem, że o ile członek wykaże się, że nabył pożyczkę, to Spółdzielczy Bank Kredytowy przychyli się do prologowania jego długu.

Legioniści w szeregu subskrybentów Pożyczki Narodowej

Ubiegłej niedzieli odbyło się zebranie bydgoskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich pod przewodnictwem pierwszego wiceprezesa ob. kpt. Kality.

Po omówieniu sprawy Pożyczki Narodowej zebrani uchwalili jednogłośnie, aby Oddział jako osoba prawna subskrybował kwotę 300 zł, a pozatem zebrani w liczbie 33 subskrybowali już na swoich prywatnych stanowiskach 11 tys. zł.

Suma ta niewątpliwie powiększy się znacznie po deklaracji reszty członków.

W dalszym ciągu obrad zebrani posta-

nowali wziąć gremjalny udział w strzelaniu o odznakę strzelecką w dn. 1 października o godz. 13 na strzelnicy małokalibrowej 62 p. p.

W dyskusji nad obu sprawami zabierali głos ob. ob. kpt. Kalita, nac. Uramowski, Kanicki, Działowski, prof. Podgórski, Pawłowski i in.

Legioniści postanowili propagować Pożyczkę Narodową w szerok. kołach swoich znajomych, przyczyniając się w swoim zakresie do powodzenia tej akcji.

25-lecie Tow. Spiewu „Moniuszko“

W ubiegłą niedzielę zasłużone na niwie śpiewaczej Tow. „Moniuszko“ obchodziło nader uroczyste ćwierćwiecze swego istnienia.

W uroczystościach obchodu, który rozpoczął się mszą św. celebrowaną przez ks. prał. Mazurkiewicza z Poznania przy pieniach chóru kościelnego św. Wojciecha, aż do końca koncertu popisowego chórów w Resursie Kupieckiej, — brały udział wszystkie bratnie organizacje z pod znaku liry, oraz liczne delegacje pozamiejscowych kół śpiewaczych.

Po nabożeństwie uczestnicy udali się do pomnika Najsw. Serca Jezusowego, u stóp którego złożyli wieniec żywego kwiccia.

Zebranie jubileuszowe poświęcone było 25-letniej pracy aktywniej Towarzystwa, które niejednokrotnie poprzez trudy idąc doszło do takiego rozkwitu i cieszy się obecnie tak powszechnym mirem społeczeństwa

Zebranie zainaugurował występ chóru-jubi-

lata pod batutą kapelmistrza p. Masłowskiego. Następnie prezes Tow. p. Lewandowicz powitał licznie zgromadzone delegacje, a szczególnie duchowieństwo, które serdecznie zajmuje się bracią śpiewaczą i pielęgnuje wśród niej kult śpiewu tak kościelnego, jak i świeckiego.

Zkolej przemawiał ks. prał. Mazurkiewicz z Poznania oraz radca Podolski, którzy składali Towarzystwu życzenia dalszego rozwoju. Następnie odczytano szerog. depeesz gratulacyjnych.

Udekorowanie zasłużonych członków Tow. oraz okolicznościowe przemówienie ks. prob. Skoniecznego zakończyło część oficjalną obchodu.

Wspólny biał. koncert orkiestry 16 p. ul. oraz popisowe występy chórów miejscowych wypełniły dalszy program jubileuszu, który pozostawił wśród uczestników niezapomnianie wspomnienia.

Samobójstwo młodego bydgoszczanina

Miłość, czy wyrzuty sumienia powodem rozpaczliwego kroku?

Szedł ociężale, ze zwieszoną głową, zdawałoby się bez wyraźnego celu swej ostatniej, na ziemskim padole wędrowki. Twarz pośp. czło. zmarszczone, usta wykrzywione pod wpływem jakiegoś zmagania psychicznego. Walczył z sobą o życie...

Młodzieniec ubrany dość przyzwoicie i na pierwszy rzut oka nawet inteligentny, bezwiednie stanął obok budki kolejowej przy ulicy Gdańskiej i wszczął krótką rozmowę z funkcjonarzem kolejowym. Opowiadał chaotycznie i bez związku o swych ostatnich przeżyciach, nadmieniając okolicznościowo o swym etosunku do służby wojskowej (był poborowym). Niepocieszony jednak przez obcego sobie człowieka, powłócił się w stronę Bielewicz (za Schlieperem), kierując się wprost na tor kolejowy. W tym momencie zauważył go również jeden z pracowników Powiatowej Komendy Uzupełnień, lecz nie podejrzewając nic złego, nie starał się wziąć go pod dalszą obserwację.

Godzina 6,35. Od strony Torunia zbliżał się zasapany pociąg osobowy. Stróż kolejowy, jak by coś przeczuwając, wpatrzył się w biegnącą lokomotywę i ku swemu przerażeniu spo-

strzegł owego młodego desperata w chwili, gdy rzucał się na szyny. O ratunku nie mogło być mowy. Na torze pozostały już tylko zwłoki z odciętą głową. Zawiadomiona o samobójstwie policja zarządziła natychmiastowe usunięcie zwłok do kostnicy przy ul. Szubińskiej, starając się jednocześnie dociec przyczyny desperackiego kroku.

W toku wstępnego śledztwa stwierdzono, że samobójcą jest 21-letni Brunon Sylwester Dąbrowski (Stroma 18), syn dość zamożnego kupca żelaza. Przybył na miejsce wyjadku znajomi, przebąkaliwali coś nie co o jego zawodzie miłośnym, co miało spowodować podrażnienie systemu nerwowego.

Dotychczas zdołaliśmy stwierdzić, że możliwość popełnienia samobójstwa z powodu służby wojskowej odpada, gdyż Dąbrowski na komisji poborowej dostał kat. B i do wojska nie byłby zaciągnięty. Z drugiej strony desperat był swego rodzaju gałatkami na terenie bydgoskim. Jak bowiem wykazuje rejestr karny, był on 6 razy podejrzany o kradzież, 4 razy karany sądownie i uchodził za dość śmiałego włamywacza mieszkaniowego.

Chcieli zrobić konkurencję policji

Naiwność ludzka niema granic. Ostatnio pojawili się na terenie naszego miasta rozmaitego autoramentu osobnicy, którzy podając się wszędzie za urzędników policyjnych, sprzedawali właścicielom domów i wszelkich nieruchomości rozmaite papiery, niby urzędowe.

Gospodarze w dobrej wierze, że papiery za-

wierają rzeczywiście pewne przepisy policyjne, nabywali blankiety, na których ku swojemu wielkiemu zdziwieniu nie znajdowali nic, ca miałyby wspólne z prawami i przepisami bez pieczęciwa publicznego.

Wydział śledczy wszczął poszukiwania swoimi „pomocnikami“ po fachu

P. O. S. i odznaki strzeleckie na piersiach bydgoskich strażaków

Wezorajszej niedzieli w bydgoskiej Straży Pożarnej przy ul. Pomorskiej odbywała się skr. rina, lecz zato ujmująco piękna uroczystość. Było to dekorowanie POS'ami i odznakami strzeleckimi wszystkich niemal strażaków, tak szeregowych, jak i podoficerów do komendanta Straży włącznie.

O godz. 12-tej, z wojskową punktualnością — nastąpiło uroczyste wręczenie odznak. Strażacy stanęli w karnym dwuszeregu na boisku strażnicy, przed frontem zaś zebrała się grupka gości, wśród których zdołaliśmy zauważyć pp. re. prezentanta dowódcy 15 dyw. piech. mjr. Chylińskiego, mjr. Branickiego reprezentującego komendanta Szkoły Podchorążych, zastępcę p. Prezydenta miasta radcę inż. Regamey'a, dyr. WF Matuszewskiego, kmtda PW por. Lindnera, przedst. Związku Strzeleckiego dyr. Handzlika, pkm. P. P. Okołowicza, dyr. I. K. R. i prezesa S. K. P. Lesiewskiego, przedst. Zw. Ofic. Rez. por. rez. Wozignoja, radcę Wachego, pozatem zaś obecni byli przedstawiciele miejscowej prasy.

Pierwsze odznaki przypięt zdobywcom legitymacyj P. O. S. radca inż. Regamey, dalsze zaś — pp. komendant Straży Milewski, dyr. Matuszewski i por. Lindner.

W dniu tym udekorowanych zostało P. O. S. emi i odznakami strzeleckimi 31 członków Straży Pożarnej w Bydgoszczy, w tem sześciu zdo. było srebrne POSy. Na piersiach komendanta Straży, p. Milewskiego — radca Regamey zawiesił złotą odznakę sportową.

Po akcji dekoracji przemówili do strażaków pp. mjr. Chyliński, radca Regamey i mjr. Branicki. Goście zwiedzili następnie remizę, poczem podejmowani byli przez gościnnego komendanta Milewskiego w świetlicy strażackiej przekąską.

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń-Warszawa 1,56, 2,26, 6,23, 8,06, 13,15, 15,43, 17,10, 19,37, 21,50, 23,30.

Tczew-Gdańsk-Gdynia 0,47, 3,29, 5,55, 7,31, 10,41, 13,22, 13,35, 17,01, 18,28, 19,35.

Kościerzyna-Gdynia 0,55, 17,40.

Nakło-Pila 3,45, 8,05, 10,50, 14,35, 17, 50, 19,47.

Unisław-Brodnica 5,10, 8,11, 13,33, 16,06, 21,00.

Inowrocław-Poznań 3,50, 6,14, 8,04, 11,45, 14,15, 15,47, 20,35, 22,59.

Wągrowiec-Poznań 5,02, 10,30, 13,36, 18,40, 23,06.

Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe 6,14, 22,59.

W krot. i co kupić

Futra najnowszych modeli najtaniej tylko z firmy Rapaport, Bydgoszcz, Dworcowa 33, tel. 21-13.

„Centrala Mebli“ Długa 44 poleca kompletna urządzenia mieszkaniowe bardzo korzystnie.

Dom futer, kapeluszy męskich i czapek. M. Zweigner, Nast., Gdańska 1.

J. Kielbich, Bydgoszcz, Gdańska 19, tel. 12-81. Instr. muzyczne, gramofony i płyty.

Skóry meblowe, blankowe, podszewowe, wierzchnie, najtaniej. Długa 8.

J. Ujma — Specjalny skład materiałów damskich. Gdańska 5.

Futra kupuj tylko w zaufania godnej firmie skład futer Jaworski i Nitecki, Dworcowa 35.

R. B. Reimann. — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 780, lampy radiowe „Philipsa“ i „Valvo“ ro.

„Polcester“, Stary Rynek 5. Najtaniej kupuj się konfekcję damską, męską i dziecięcą.

Pianina, sprzedaż fabryczna, 20% taniej — do godne warunki. O. Majewski Bydgoszcz, Kraszewskiego 10 (za kolejką) — tel. 2069.

Włóknik, St. Rynek im. Marsz. Józefa Piłsudskiego 16. Plaszcze damskie.

Cyrus, Gdańska 28 a, tel. 1433. Konfekcja damska.

Skład mebli wszelkiego rodzaju najtaniej Wełn. Rynek 8.

A. Marciniak, Długa 6, tel. 13—43. Hurt i detal. Zyrandole, materj. elektr. i radjotechniczne.

F. Bork, Kościelna 18. Rowery i części. Ceny posezonowe.

W. Wiśniewski, Wełn. Rynek 11. Poleca wszelkie gatunki owoców.

Kapelusze damskie, trykotaż i galanteria najjaśniejsze źródło. B. Wertans. Hurtownia. Długa 48. Detal, Kościelna 4.

Gdzie się kąpać

Zakład kąpielowy „Sanitas“ Gdańska 27, w podwórzu.

Restauracje i kawiarnie:

„Monopol“ — Bydgoszcz, Gdańska 51, lokal otwarty do rana.

Antyknarjaty i domy komis.

„Stala Okazja“, Gdańska 10, tel. 1930.

Zdrowie

Sanitas, Gdańska 27. kąpiele i ćwiczenia i elektroterapia.

Szubińskie perypetie

Najbliższym sąsiadem powiatu bydgoskiego jest powiat szubiński, o którym ostatnio jest na tyle głośno w prasie, że warto się nim zainteresować. Powiat ten, to połacie ziemi nadno teckiej, obejmujący poniekąd od południa cały powiat bydgoski. Na obszarze powiatu znajduje się 5 miast, więc Szubin, Kcynia, Łabiszyn, Barcin i Rynarzewo. Powiat ten jest pod względem zatrudnienia mieszkańców mieszanym, przeważa w nim ludność rolnicza, lecz pod Barcinem znajdują się dwie wielkie fabryki wapna, zatrudniające w czasach dobrej koniunktury ok. 1000 ludzi każda. Poza to powiat ma też cegielnię, huty szkła itd. Pod względem narodowościowym część powiatu przyległa do pow. bydgoskiego jest silnie niemiecka — zamieszkuje tam koloniści niemieccy, osadzeni jeszcze przez Fryderyka „Wielkiego”. Natomiast pozostałe obszary powiatu są szczerze polskie, tak, że ogólny odsetek Niemców w powiecie nie przekracza 10 procent. Powiat szubiński jest jednym z najlepiej zagospodarowanych powiatów — niema prawie długów — szosy na terenie powiatu, wedle ogólnej opinii, są najlepsze na terenie całego województwa poznańskiego. Opieka społeczna nad ubogimi i bezrobotnymi może służyć przykładem dla wszystkich innych jednostek administracyjnych. Miasto powiatowe Szubin ma doskonale połączenie szosowe ze wszystkimi zakątkami powiatu, poza to ma obszerne gmachy na pomieszczenie władz administracyjnych, skarbowych, piękny szpital powiatowy, wspaniałe gmachy Kasy Chorych w którym mieszczą się zarazem ośrodki zdrowia, przeciwgruźlicze, natryski i t. d.

Zdawałoby się, iż taki, jedyny poniekąd w swoim rodzaju doskonale administrujący się powiat, powinien być stawiany za wzór wszystkim innym, tymczasem od kilku lat słyszy się wręcz przeciwnie zdania — mianowicie w Werszawie uparcie pokutuje pomysł zupełnego zniesienia tego powiatu i podzielenia go między inne powiaty, a więc Bydgoszcz, Mogilno, Żnin i Wągrówiec.

Co może być przyczyną takiego postępowania — by doskonale pracująca jednostka administracyjna rozczłonkować i rozdzielić między inne, zadłużone i nie tak dobrze zagospodarowane? Zdaje się, iż nie będziemy dalecy od prawdy, jeśli wytłumaczenie tego dziwnego napozór faktu znajdziemy w zapowiadanej niedługo zmianie granic wojewódzkich. Jest rzeczą oczywistą, że Bydgoszcz zostanie przyłączona do województwa pomorskiego. Powiat szubiński jako całość, połączony organicznie z Bydgoszczą też powinien do województwa Pomorskiego być przyłączonym. Nic jednak dziwnego, że czynnikami decydującymi w Urzędzie Woj. Poznańskim nie bardzo chcą się rozstać i wypuścić ze swych rąk potężne zakłady przemysłowe mieszczące się na południu powiatu w okolicach Barcina oraz wspaniałe majątki ziemskie mieszczące się pod Łabiszynom i Kcynią. A sposób zaradczy, by tej smutnej dla Poznania konieczności uniknąć jest łatwy — podzielić powiat. Bydgoszcz i Pomorze oddać nadnoteckie piachy wraz z zamieszkanymi tam Niemcami, a sobie zatrzymać najlepsze części powiatu wysoce uprzemysłowione i zagospodarzone. Zastanówmy się

nad skutkami powyższych zarządzeń, które podobno już za kilka tygodni mają być urzeczywistnione. Pierwszym jest niesłychane wzmoczenie niemieczyny na Pomorzu — gdyż części powiatu, które Poznań laskawie chce odstąpić powiatowi bydgoskiemu jak już pisaliśmy, zawierają prawie 50 procent Niemców. Druga konsekwencja to ruina miast na terenie powiatu: miasta jak Łabiszyn i Barcin są tak organicznie związane z Bydgoszczą, jak dajmy na to Fordon. Są one poniekąd przedmieściami Bydgoszczy i tworzenie sztucznej granicy między nimi i Bydgoszczą jest czynem absolutnie błędnym. Co gorzej, lansowane są nawet takie pogłoski, że obydwie wapiarnie pod Barcinem mają być przyłączone do pow. mogileńskiego, natomiast Barcin i Łabiszyn do powiatu żnińskiego. Taki podział spowodowałby zupełny upadek obydwuch, pięknie rozwijających się miasteczek, które są i były w zupełności zależnymi pod każdym względem od powyższych zakładów przemysłowych. O ile chodzi o powyższe fabryki — to produkcja ich w lwiej części konsumowana jest na terenie

Pomorza. Należą one bezsprzecznie duszą i ciałem do okręgu przemysłowego Nadnoteckiego i sztuczne odgraniczanie ich od Pomorza i Bydgoszczy nie może wyjść na dobre ani fabrykom, ani też krowiom zatrudnionych tam pracowników, zamieszkałych przeważnie na terenie Barcina i Łabiszyna.

Wobec oczywistych powyższych faktów zastanawiamy się: czy bomo stwarza się podział powiatu? Poza możliwością, że Poznań nie chce oddać Pomorza wartościowych części powiatu szubińskiego, wszystko przemawia przeciw cesarskim cięciom dokonywanym przez władze na żywym ciele powiatu.

Jeśli reformy administracyjne rzeczywiście usprawniały i ułatwiały zarząd krajem — wówczas zgoda na wszystko. Lecz pociągnięcie do doskonałości zarządzającą się jednostką administracyjną, kiedy nikt absolutnie korzyści z tego nie odniesie, a najwyżej podetnie się egzystencje tysięcy owych „małych ludzi”, o których ochronie tyle się ostatnio mówi i pisze.

A zatem caveat Consules ne respublica detrimeni capiat!
Dr. Giebocki.

Przed świętem ogrodników bydgoskich

Ogrodnicy bydgoscy zrzeszeni w Tow. Ogrodniczym obchodzą w dniu 1 października 10-letnie swego Towarzystwa. Na program uroczystości składa się akademja w Resursie Kupieckiej, wielki pokaz ogrodniczy, który przez trzy dni mieścić się będzie na salach „Pod Lwem”, oraz zakończenie zabawą tenezną w Resursie.

W święcie tutejszych ogrodników wezmą udział również delegacje towarzystw ogrodniczych z innych miast woj. poznańskiego i pomorskiego. Akademję uświetni m. in. występ chóru „Moniuszko”. Komitet obchodu czyni wszelkie starania, by 10-tą rocznicę istnienia Towarzystwa uświetnić jak najbardziej.

Jak chlubnie zapisało się Bydgoskie Tow. Ogrodnicze w dziejach naszego miasta, o tem wszyscy wiemy, mając w pamięci urządzane co-

rocznie pokazy ogrodnicze, które wykazywały, że ogrodnicy bydgoscy stale dbają o podniesienie poziomu swego zawodu. Pamiętamy również, iż każdorazowo czysty zysk z tego rodzaju imprezy zasilał fundusz M. Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

W uroczystości zasłużonego Towarzystwa wezmą udział niewątpliwie nie tylko ogrodnicy, ale również szerokie rzesze społeczeństwa, bowiem ogrodnictwo jest dziedziną, która interesuje wszystkich. Każdy jest w mniejszym lub w większym stopniu ogrodnikiem.

Zaproszenia na uroczystość wydają pp. Fr. Lendzionowa — ogrodnictwo ul. Jackowskiego, 4-y Róża — przy ul. Gdańskiej i 4-y St. Kalka — Handel nasion — ul. Śniadeckich nr. 35, — lub telefonicznie nr. 14-31.

Z życia Związku Strzeleckiego w Osowejgórze

I tam nie zapomniano o subskrypcji Pożyczki Narodowej

Dnia 20 września br. odbyło się zebranie Zarządu Oddziału Z. S. w Osowejgórze, na którym ułożono program pracy na rok 1933-34, oraz omówiono wiele spraw wewnętrzno-organizacyjnych. Wobec tego, że strzelnica jest na przestrzeni 100 m. gotowa, postanowiono w b. roku oprócz ćwiczeń polowych, przeprowadzić kilka strzałów z broni wojskowej i małokalibrowej, oraz urządzić próbę o P. O. S. Zbiórki odbywać się będą każdej środy.

Na zebraniu na wniosek ob. Wojciecha Kissa

powzięto następującą uchwałę:
„W szlachetnym wysiłku ofiarności na rzecz państwa nie może braknąć Związku Strzeleckiego

Wobec tego Oddział Z. S. w Osowejgórze postanawia wziąć udział w subskrypcji 6% Pożyczki Narodowej zakupując jedną akcję oraz rozwinąć działalność propagandową w kierunku uswiadomienia szerszego ogółu na wst. o korzyściach własnych zakupu Pożyczki.
Uchwałę powzięto jednomyślnie.”

Rozpisanie Pożyczki Narodowej to rozsądna akcja prewencyjna, zabezpieczająca życie gospodarcze przed niepożądanymi wstrząsami.

nadziei i oczekiwań do nowych etapów w ich wiecznej mozolnej tułaczce za chlebem i możliwością pracy artystycznej, są nieobecni duchem, odwalając „ostatki” na scenie bydgoskiej jako zło konieczne byle jak. Ludzie z teatru są z innej ulepieni gliny, inaczej niż my, spokojni zjadacze chleba. Spasć ze szczytu nieusprawiedliwionego optymizmu w beznadziejną krańcowego pesymizmu jest dla nich kwestią chwili, nastroju. Tak oto wleczą się po teatrze naszym w dzisiejszym przejściowym okresie widma złe, niepokojące i zjadliwe, jako to gorycz i apatia oraz zniecierpliwienie. Czy w tych warunkach może być mowa o normalnej pracy? Jureczku — trzeba być troszeczkę wyrozumiałym.

— W takim razie najlepszym wyjściem byłoby zamknięcie teatru na końcowy miesiąc sezonu.

— Zapewne — jeno życie w warunkach swych praw jest nieublagane. Aktor nie żyje samą tylko rolą. Ma fatalny zwyczaj wzmocnienia grzesznego swego ciała przynajmniej jednorazowym dziennym posiłkiem. Ludzkość nie dostąpiła jeszcze tych wyżyn organizacji zbiorowej, by mogła sobie pozwolić na bezpośrednią wymianę wartości. Pośrednikiem tej wymiany niestety jest wciąż jeszcze pieniądź. Trzeba go czemś zwabić. Repertuar poważny zawodził, więc może „zrobi kasę” wulgarny „Kimmel”. Ot — cała filozofja.

— Nie taka jasna i prosta, jakby się to pani — Janeczko — zdawało. Nad teatrem wisi jakaś Nemezis, którą trzeba poznać dokładnie, by ją móc odegnać. Sprzyja jej wielce i sprowadza bolączka repertuarowa, brak odpowiednich sił, co powoduje stałą acz powolną regresję poziomu widowiskowego, oraz — na dobrą sprawę — naładowanie wzajemną nieufnością, zawiścią i zalem atmosfery życia zakulisowego, niweczące przyjazną współpracę, stojące na przeszkodzie wytworzeniu się zgodnego współzycia kierownictwa z rodziną aktorską. A jest ono przecież podwaliną, jednym z zasadniczych motorów prawidłowego funkcjonowania tak skomplikowanego mechanizmu, jakim jest zespołowa twórczość aktorska, twórczość zdanych na siebie wzajem ludzi różnorodnych temperamentów i indywidualności. Utrzymać ich w ryzach może zwłaszcza dziś w czasie przewlekłego kryzysu gospodarczego jedynie „polityka” mądra i pełna serca.

— Tak, ale z tem spotka się pan we wszystkich teatrach. Zresztą temat zbyt obszerny i płynny, by go walcować mimochodem. Jesteśmy wszyscy tylko ludźmi, atawistycznie obciążonymi niezliczonym mnóstwem słabostek, niedociągnięć, przywar. Wracając jednak do dzisiejszego spektaklu, czyż doprawdy aktorzy niezadowolili pana?

— Naogół nie. Wprawdzie Hermanowa była jak zwykle pokazowo piękna, przystojna i

K'o przyjęciu subskrypcji?

W dniu dzisiejszym aż do 7 października włącznie Kasa Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy przyjmować będzie subskrybentów 6-proc. Pożyczki Narodowej codziennie od godziny 8—14 i od godz. 17—20. W dniu 1 października (niedziela) br. będzie Kasa Urzędu Skarbowego dla subskrybentów czynna od godz. 9—13.

Do przyjmowania subskrypcji na 6-proc. Pożyczkę Narodową upoważnieni są: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy, Komunalna Kasa Oszczędności powiatu bydgoskiego oraz Bank Związku Spółek Zarobkowych

Wiadomości ze Żnina

— Organizacyjne zebranie Legionu Młod. W tych dniach odbyło się informacyjno-organizacyjne zebranie Legionu Młodych — Związku Pracy dla Państwa, które zgromadziło w sali Domu Polskiego licznych sympatyków ruchu młodo legionowego.

Zgromadzonych powitał leg. Wacław Zygmanski, udzielając po krótkim przemówieniu wstępem głosu leg. Porebskiemu, prelegentowi przybyłemu z Inowrocławia. Nad wygłoszonym przez leg. Porebskiego referatem wyłożyła się ożywiona dyskusja, w wyniku której zgromadzeni postanowili zapisać się na kurs kandydacki L. M., a następnie do szeregów młodolegionowych.

Komendantem obwodowym przyszłego Obwodu LM w Żninie mianowany został do czasu walnego zebrania członków Obwodu leg. Wacław Zygmanski, który złożył w obecności wszystkich przyrzeczenie pracy w myśl zasad Deklaracji Ideowej LM, Inspektorem Obwodu został z nominacji p. Wacław Kaczmarek. — Ponadto w skład Zarządu weszli pp.: Marjan Golc, jako zastępca komendanta, Walerjan Janowski, jako sekretarz i referent prasowy.

Solec Kujawski

— Tow. Popierania Szkół Powszechnych zawiązało się onegdaj w składzie: hon. burmistrz dyr. Czaczka prezes; ks. prob. Badura wiceprezes; p. o. kier. szkoły Jakubowski sekretarz i kier. szkoły żeńskiej p. Litówna skarbnik. Na członków zgłosiło się tymczasowo 25 osób z pośród obywateli miasta.

Delegaci Rzplitej w komisjach zgromadzenia Ligi Narodów

Genewa, 26. 9. (Pat). Polska reprezentowana będzie w komisjach zgromadzenia Ligi Narodów przez następujących delegatów: w komisji pierwszej (sprawy prawne) minister Raczyński i Muehlstein, zastępca p. Kulski; komisja druga — sprawy gospodarcze i techniczne) naczeinik Roman i senatorka Hubicka, zastępca Stebelski i Malinski; komisja czwarta (sprawy budżetowe) minister Modzelewski i Gwiazdowski; komisja piąta (sprawy społeczne) senatorka Hubicka, zastępca Morstin; komisja szósta (sprawy polityczne) minister Beck, minister Raczyński i zastępcy dyr. Debicki, Gwiazdowski i Władysław Zalewski.

Komisja trzecia, zajmująca się zazwyczaj kwestją rozbrojenia nie została powołana w tym roku ze względu na obradującą jeszcze konferencję rozbrojeniową.

Wrażenia teatralne

„Baron Kimmel” operetka w 3 aktach W. Kollo.

— No — nichże pan coś powie panie Jurku. Mileży pan ponuro jak grób. Przecież nie wracamy z pogrzebu, tylko...

— .. ze stypy. To pożegnanie bieżącego sezonu i odprowadzenie go na rydwanie małownar tościowej operetki na miejsce wiecznego zapomnienia osłodzone było tak niewyszukanym i łanin humorem, że wprost.

— Hiii... przesadza pan, Ukąsiła pana w nos osa i tyle. Przyznaję, iż wybór „Barona Kimmela”, operetki pod względem muzycznym i treściwym banalnej i rozbrajająco „popularnej” nie był szczęśliwy oraz że wykonanie jej odbiegło jaskrawo od poziomu, do którego nas teat. bydgoski dotychczasową swą solidną i rzetelną pracą przyzwyczaił — ale zarazem nie wolno nam zapominać, że jest to koniec sezonu, że przeważająca część zespołu, bo prawie 4/5 „jest na wylotnem”, że ci z aktorów, którym nie udało się zaangażować do innych teatrów postradali w rozumiałej trosce o jutro równowagę nerwów, a co zatem idzie chęć do pracy, szczególnej zaś, którym dobry los okazał swą łaskawość w postaci podpisanych już kontraktów, przyglądający sercem pełnym złudnych

ciekawa, Oledzki brawurowy, wprawdzie Cybulski; nadrabiał jowialnym, przejaśkrawionym zlekka „galeryjnym” komizmem, w czem mu udolnie sekundował Dzwonkowski, jednak całość sprawiała wrażenie czegoś nieoszlifowanego, zgrubszą zarysowanego. Brakło temu wszystkim retuszu. Szczzerze zdziwiło mnie tylko i zaimponowała Łukowska, która z taką łatwością zdolała się przedzierzgnąć bez jakiegokolwiek przygotowania po czterech zaledwie próbach z aktorki komedjowej w doskonałą jak na debiut operetkowy wodewilistkę. Doprawdy — nadzwyczajna rozległość skal; odtworczej. W osobce tej tkwi frapujący talent aktorski. Wyczuwa scenę wymiennie, wypchnia ją całkowicie wrodzonym swym wdziękiem urokiem miękkiej dziewczęcości. To wszystko co „wyczyniała” na scenie nie było skończone, ale miłe. Jej śpiew mógł niezadowolniać wbrednych zupełna brakiem wyszkolenia — (bo skądżeś znowu!) — ale brał muzykalnością, jej taniec nęcił zaokrąglenim i harmonijną proporcją ruchów.

— I mnie się bardzo podobała, jednak należałoby życzyć, by na przyszłość nie osadzano Łukowskiej w operetce, która nie jeden już talent dramatyczny zmanierowała, wypaczyła. Nareszcie jestem już w domu. Dowiedzenia na inauguracji przyszłego sezonu.

Podluchel or.

Prosimy pamiętać

że z dniem 1 października br.

obniżamy wrenumerację

„Dnia Pomorskiego“

„Dnia Grudziądzkiego“

„Dnia Bydgoskiego“

„Gazety Morskiej“

Przedpłatę na IV. kwartał względnie miesiąc październik przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

CHRY polysakującej, skłonnej do wgróów, nie powinno się myć zimną wodą ani mydłem, lecz wyłącznie gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum“. Delikatnie rozcierać na wilgotnej skórze wedle dołączonego przepisu.

Święto strażackie w Grabiu

Dnia 24 bm. odbyła się wspaniała uroczystość ochotniczej Straży Pożarnej w Grabiu, w której brał udział ochotnicze strażnice z Rudaka, Podgórze, Popiołów oraz miejscowe i okoliczne społeczeństwo. Po zbiórce, o godzinie 8,30 nastąpiło powitalne przemówienie prezesa Zielińskiego, a potem raport odebrał naczelnik powiatowy. Następnie odbył się wyjazd do miejscowego kościoła na nabożeństwo odprawione przez miejscowego proboszcza. Po nabożeństwie nastąpiła dekoracja zasłużonych strażaków przez naczelnika powiatowego Rutkowskiego. Odnaczeni zostali za ofiarę pracę na niwie pożarnictwa złotymi medalami pp.: prezes Zieliński Czesław, Mierzwicki Wojciech miejscowy sołtys, Kępa Józef, Głowiński Jan, Zimon Józef; a srebrne medale odnaczeni zostali pp. Bogun Władysław, Polanowski Ignacy.

Młodzież strażacka popisała się następnie wygłaszając kilka wierszy i odśpiewując kilka pieśni strażackich.

Po dekoracji nastąpiła defilada, którą odebrał naczelnik powiatowy Rutkowski, w obecności przedstawiciela starostwa p. Marcinkowskiego, starszyny i komitetu. O godzinie 12 spożyto wspólny obiad w którym brali udział strażacy i zaproszeni goście. Zaznaczyć wypada, że zarząd obecny dokłada wszelkich starań by podnieść na wysoki poziom miejscową straż pożarną za którą należy mu się serdecznie podziękowanie za też miejscowe społeczeństwo usilnie go popiera i darzy zaufaniem

W. K.

Chelmno

— Z życia Koła urzędników adm. BBWE. W dniu 22 września br. o godz. 20-tej odbyło się pod przewodnictwem p. mjr. w st. sp. Kleina zebranie koła urzędników administracyjnych BBWE w szkole chłopców przy udziale 64 członków. Zebranie zajął przewodniczący p. Klein, poczem p. Makowski, inspektor sam. gmin, wygłosił treściwy referat o nowym ustroju samorządu terytorjalnego, wyjaśniając doniosłość jednolitej ustawy samorządowej na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie Naczelnik Urzędu Skarbowego p. Nowacki wyjaśnił doniosłość znaczenia subskrybowania Pożyczki Narodowej podając wszystkim do wiadomości szczegółowy system subskrypcji. Obecny na tem zebraniu p. inż. Matusiński, przewodniczący Komitetu Lokalnego Pracowników Umysłowych, informował zebranych o pracy rozpoczętej przez Komitet Pracowników Umysłowych Pożyczki Narodowej. Na wniosek Przewodniczącego p. Kleina, obecni na zebraniu jednogłośnie przyrzekli dołożyć jaknajintensywniejszych starań, by akcja Pożyczki na terenie Chelmina w całej pełni się udała.

Jakie dokumenty należy przygotować aby wykorzystać pomoc banku Akceptacyjnego Ważne dla rolników na Pomorzu

Wobec tego, że Bank Akceptacyjny jest już gotowy do rozpoczęcia swej działalności, Pomorskie Towarzystwo Rolnicze zwraca uwagę dłużników-rolników, mogących z jego pomocy korzystać, iż winni oni już z góry przygotować potrzebne dokumenty, a mianowicie:

1) pełny wykaz hipoteczny wraz z wyjaśnieniem rzeczywistego stanu zadłużenia, przy tem a) o ile chodzi o kredyt długoterminowy, potrzebne będą zaświadczenia o zaplaceniu bieżących rat i odsetek względnie dowody, jak została załatwiona sprawa zaległości, b) przy innych instytucjach finansowych potrzebne są zaświadczenia o rzeczywistym stanie długu, c) przy długach prywatnych — oświadczenie rolnika na piśmie o ich stanie.

2) dokumentu stwierdzającego szacunek

gospodarstwa. Podstawą jest szacunek Państwowego Banku Rolnego lub Banku Gospodarstwa Krajowego względnie Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, albo innej instytucji, udzielającej kredytu długoterminowego conajmniej na lat 20.

3) dokumenty stwierdzające, ciężące na gospodarstwie należności uprzywilejowane, tj. podatki skarbowe, komunalne etc. stwierdzone zaświadczeniami Urzędu Skarbowego, Wydziału Powiatowego i Wójtostwa. Poza tem uprzywilejowane są należności ZUPU, Kasy Chorych, zaległe płace robotnicze etc.

4) dowody zadłużenia i ciężarów, niewykazanych w hipotece, przyczem dłużnik winien sporządzić wykaz własnoręczny wszelkich zadłużeń.

Strzelał do ojca a zabił macochę

Gospodarz Morawski zamieszkały w Mroczynie (pow. toruński) żył w niezgodzie ze swym ojcem, z którym prawował się o tzw. deputat. Stary Morawski po śmierci pierwszej żony ożenił się drugi raz, wtedy to właśnie powstały spory na tle niedotrzymywania umowy deputatowej między ojcem a synem. W jednym z procesów stary Morawski uzyskał wyrok przeciwko synowi na 180 zł., który oddał komornikowi celem przeprowadzenia licytacji. W dniu 21 czerwca br. młody Morawski pojechał do rodziców do Dereszowa z prośbą o cofnięcie egzekucji. W czasie rozmowy gdy uparty ojciec nie chciał odstąpić od egzekucji, odszło do ostrej kłótni a podrażniony od najwyższego stopnia młody Morawski wyciągnął rewolwer i zasypał siedmioma strzałami ojca i macochę Macocha —

trafiona dwoma kulami w głowę, padła trupem na miejscu; ojciec zaś otrzymał postzał w obojczyk i w palec. Ojciec ojca po zabójstwie odjechał do domu i w zamiarze samobójstwa poprzecznił sobie żyły, następnie powiesił się. Wisielca spostrzegła sąsiadka która przecięła powróż i uratowała od śmierci desperata.

W ub. piątek zabójca macochy znalazł się na ławie sądowej, oskarżony o zabójstwo macochy i usiłowane zabójstwo ojca.

Ponieważ oskarżony przyznał się z wielką skruchą do wszystkiego, sąd wymierzył mu tylko karę 3 lata więzienia.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, oskarżał prokurator Walecki — bronił oskarżonego adw. Przysiecki.

Wagon węgla skradziono w Gdyni

Łatwo jest ukraść zegarek lub portmonetkę. Łatwo jest zrobić nadużycie na węglu, ale niełatwo zdawałoby się rzeczą ukraść wagon węgla. Jednakże w ubiegłym tygodniu na dworcu gdyniskim skradziony został cały wagon węgla. Władze kolejowe zaalarmowały policję, która wszczęła energiczne dochodzenie i wkrótce wpadła na trop złodziei węglowych. Do rądy tych „bohaterów“ należeli dwaj pracownicy P. K. P. w Gdyni Józef Stieber i Leon Kosling, którzy dokazali prawdziwej sztuki złodziejskiej.

W ubiegłym tygodniu przybył do Gdyni większy transport węgla do składnicy kolejowej.

Dwaj pomysłowi kolejarze dzięki świetnie zorganizowanej bandzie sklerowali jeden z wagonów na bocznicy i tam pod pozorem sprzedaży węgla deputatowego sprzedali jego zawartość (30 ton) po bardzo niskich cenach.

W zuchwałej tej kradzieży brał oczywiście udział cały sztab dobrze zorganizowanych pomocników, paserów itd. Przywódcy bandy Kelling i Stieber zostali przez policję aresztowani i osadzeni w areszcie. Szajks działał prawdopodobnie od dłuższego czasu i śledztwo, zataczające coraz szersze kręgi, przyniesie prawdopodobnie wiele sensacyjnych niespodzianek.

Programy radiowe

ŚRODA, DNIA 27 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (pięty). 7,35 D. c. muzyki z płyt. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Muzyka lekka (pięty). 12,35 D. c. koncertu. 14,55 Piosenki (pięty). 15,05 Wiad. bież. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 15,15 Utwory skrzypcowe (pięty). 15,25 Komunikat gospodarczy. 15,35 Utwory w wyk. ork. (pięty). 14,45 Skrzynka P. K. O. 16,00 Muzyka symfoniczna (pięty). 17,00 Odczyt aktualny. 17,15 Koncert solistów: Wyk. H. Korfowa (śpiew), A. Adamska (wioloncz.). Akomp. M. Mierzeewski. 18,15 Transmisja ze Lwowa. 18,40 Muzyka lekka. 19,10 Przemówienie o Pożyczce Narodowej, wygł. Minister Skarbu Wład. Zawadzki. 19,40 Kwadrans literacki pt. Rozmowa, fragment z powieści I. Lutosańskiej pt. „Córka“. 20,00 Skrzynka poczt. roln., omówi-

inż. W. Tarkowski. 20,15 Transmisja z Konserwatorium Warsz. Koncert Stow. Dawnej Muzyki. Wyk.: Ork. Kameralna pod dyr. M. Mierzejewskiego, E. Umińska (skrzypce), S. Śnieckowski (obój) i Br. Rutkowski (organy). 22,00—22,25 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadom. sportowe. 22,40—23,00 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych

radjostacji krajowych.

18,15 Lwów. „Stefan Batory — w 400-ną rocznicę urodzin“, wygł. prof. St. Zakrzewski.

19,55 Wilno. „Wspomnienie o Tadeuszu Hołłowce“, wygł. dr. A. Hirschberg.

Najciekawsze audycje zagranicznych.

15,45 Davenporty. Koncert symfoniczny.

19,45 Hilversum. Koncert symfoniczny.

20,00 Koenigswusterhausen. „Rycerskość wieśniacza“, op. Mascagniego i „Pajace“, op. Leoncavalla.

20,30 Budapeszt. Koncert symfoniczny.

21,00 Sztokholm. Koncert symfoniczny.

Zmiany w rozkładzie kolejowym na Pomorzu

Z dniem 1 października br. kasuje się następujące pociągi:

Na linii Bydgoszcz — Toruń pociągi 81 i 82 przychodzący do Bydgoszczy o godz. 12,12 a odchodzący o godz. 17,10. Na linii Bydgoszcz — Piła pociągi 1025 i 1024 odchodzący z Bydgoszczy o godz. 10,50 a przychodzący o godz. 12,11. Na linii Tczew — Chojnice pociągi 723 i 724 odchodzący z Tczewa o godz. 11,05 a przychodzący o 13,26.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszenvca pomorska 738 g/l (185,8 f. h.)	
Pszenvca nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.)	
Żyto 704 g/l (119,7 f. h.)	
Owies 445 g/l (74,1 f. h.)	
Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114,1 f. h.)	
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)	
Żyto 15 ton	14,70—14,70
Żyto do	
usposobienie: spokojne	
Pszenvca 40 ton	21,50—20,75
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,75—14,00
usposobienie: spokojne	
Owies 12 ton	14,25—14,25
usposobienie: spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,75—22,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszena 65% wł. worka	33,50—35,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie 15 ton	8,50—9,00
Otręby pszenne	8,50—9,00
Otręby pszenne grube	8,75—9,25
Rzepak	33,00—35,00
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	21,50—23,50
Groch Folgera	24,00—26,00
Koniczyna żółta, odtłuszczona	85,00—90,00
Ziemniaki jadalne	
Makuch lniany	18,00—19,00
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,00—19,00
Mak niebieski	64,00—66,00
Gorczyca	37,00—39,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	12,00—13,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 825,75 ton w tem 340 ton żyta, 30 ton pszenicy, 220 ton jęczmienia browarn., 30 ton owsa, 30 ton mąki żytniej, 7 ton otrąb pszenianych, 8 ton otrąb żytnich, 90 ton grochu Wiktorja, 14,5 ton grochu Folgera, 40 ton maku nieb., 15 ton ziemniaków.

Ogólny obrót 894,75 ton.

Bydgoszcz, dnia 25 września 1933 r.

Warszawskie notowanie walutowe

z dnia 25 IX. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.	
DEWIZY.	
Belgia	224,75—224,44
Bukareszt	
Gdańsk	360,95—361,85
Holandja	
Kopenhaga	
London	27,85—27,72
Nowy Jork	5,89—5,85
Nowy Jork telegr.	5,90—5,86
Oslo	
Paryż	
Praga	
Sztokholm	
Szwajcaria	
Włochy	
Berlin (w obrotach nieofic.)	213,30

D-ra REICHERTA

został przeniesiony na ul. Zygmunta Augusta dom Zupu obok poczty 6013

Szkola Zawodowa Żeńska

w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 1. 5, tel. 1590
przyjmule uczennice na dział krawieczyzny i dział gospodarstwa domowego.
Opłata za naukę 15 zł. miesięcznie.
Oprócz tego Szkoła prowadzi jeszcze kursy gotowania i pieczenia.

Olej rzepakowy

świeży — w beczkach i baniach.
Makuch rzepakowy nie ekstrahowany — poleca

Antoni Piliński — Bydgoszcz

Niniejszem podaję mojej Szanownej Klienteli i Interesantom do łaskawej wiadomości, że otworzyłem w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 42

specjalną salę licytacyjną i skład komisowy.

Przyjmuję do licytacyjnej sprzedaży wzgl. sprzedaży z wolnej ręki wszelkiego rodzaju przedmioty wchodzące w zakres urządzeń mieszkaniowych. Mam stale na składzie tanie i dobre meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia i t. p. po cenach okazyjnych.

Dziękuję Szanownej Klienteli za dotychczasowe poparcie proszę i nadal o obdarzenie mnie zaufaniem.

Z poważaniem
Anton Mroczkowski, konc. taksator
sąd. zaprzys. rzeczoznawca w dziedz. urządzeń m. eszk. — tel. 15—54.

OGŁOSZENIE.

Wieżenie w Koronowie ogłasza przetarg na zakup: 20.000 kg. kartofli jadalnych, 5.000 kg. marchwi jadalnej — karoty, 5.000 kg. buraków ćwikłowych, 5.000 kg. kapusty i 1000 kg. cebuli — po cenach loco wieżenie.
Oferty na dostawę całości lub części należy składać do dnia 5. października r. b. z podaniem ilości, gatunku i ceny wraz z dołączeniem próbek.

6009

Naczelnik wieżenia
(-) El. Nowakowski.

Dr. Wł. Rauch

przeprowadził się

i ordynuje

WEJHEROWO, ul. Sobieskiego 20 II p.

Telefon 78.

5851

1 ZŁ MANICURE 1 ZŁ
wykonują wykwalifikowane manikurzystki
w specjalnie urządzonej separatach
Zakład fryzjerski **J. Loboda** ul. Chelmińska 7

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. O. ogłasza, że: w dniu 29 września 1933 r. o godz. 9-tej w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 76 w firmie Herzke, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z większej ilości towarów krótkich, oszacowanych na łączną sumę zł. 2086, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
6024 Zł. 1575-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 28 września 1933 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy przy ul. Królowej Jadwigi 21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, których oszacowanie nastąpi w dniu licytacji, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
6025 Zł. 1574-8.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 26 września 1933 r. o godz. 15-tej sprzedam w Sitówcu w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą 100 ctr. żyta na śpichrzu i 100 ctr. pszenicy na śpichrzu. Wartość zajętego zboża oszacowano na kwotę 1500,00 zł., zaś dnia 27 września 1933 r. o godz. 12-tej w Karolewie: 1 stóg żyta z wiką ca 200 ctr., 1 stóg owsa ca 200 ctr., 1 stóg pszenicy ca 150 ctr., 1 lando kryte, 1 powóz kryty, 1 powózka, 1 powózka żółta karjołka, 1 powózka jednokonna i 1 sanie. Wartość zajętych przedmiotów oszacowano na kwotę 5990,00 zł. Zajęte przedmioty obejrzać można ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji. Kantorowicz, Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.
6008 Zł. 1745-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, urzędujący w mieście Łabiszynie przy Rynku nr. 13, obwieszcza, że na dzień 29 września 1933 r. o godz. 9-tej przed południem w mieście Barcinie został wyznaczony opis nieruchomości majątku f-y Harsteinwerke Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Barcinie, powiat Szubin, a zapisanej w księdze wieczystej nieruchomości Barcin wkl. 148 i 34. W związku z powyższym, na zasadzie paragrafu 2 art. 668 K. P. O. wyzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionych nieruchomości lub jej przynależności.
Komornik w Łabiszynie.
6007 Zł. 1748-8.

PRZETARG.

W dniu 3 października br. o godzinie 10 odbędzie się w kasynie oficerskiej 52 p. p. w Bydgoszczy ulica Marszałka Focha nr. 27 nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę siana dla oddziałów garnizonu Bydgoszcz, oraz w dniu 5 października br. o godzinie 10 w tym samym lokalu przetarg na dostawę ziemiaków także dla oddziałów garnizonu Bydgoszcz. Reflektanci zechcą zgłosić się w terminie poprzedzającym przetarg u kwaterymistrza 62 p. p. gdzie otrzymają wezwanie do składania ofert i zasięgną bliższych informacji.
Przewodn. Garn. Komisji Wspólnych Zakupów:
(—) Królikowski, major.
6012

Z dniem 1 października r. b. zacznie się ukazywać pod redakcją Tadeusza Święcickiego i Leona Pomirowskiego **tygodnik literacko-społeczny „PION”**
p. t. „PION”
Cena przedpłaty w Warszawie i na prowincji miesięcznie Zł. 2.— kwartalnie Zł. 5.— zagranicą miesięcznie Zł. 3.— kwartalnie Zł. 8.—
Numer pojedynczy 50 gr. Do nabycia we wszystkich księgarniach, u sprzedawców gazet oraz w kioskach T-wa „Ruch”.
Numer okazowy zostanie przesłany każdemu, kto nadeśle administracji pisma swój adres.
Redakcja i Administracja „PIONU”: Warszawa, Aleja Róż 2.
P. K. O. Nr. 18590 Warszawa.
Telefon redakcji 9.24.00 Telefon Administracji 8.21.44.
5993

DLACZEGO

piwo butelkowe kuntersztyńskie „z krawatem” jest niedoścignione?

DLATEGO:

1. że wielokrotne mycie butelek ługiem oraz ciepłą i zimną wodą, bez użycia szczotek i bez dotknięcia butelek ręką ludzką podczas mycia, jest możliwe tylko na najnowocześniejszych maszynach, myjących i napełniających butelki zupełnie automatycznie;
 2. że etykietowanie odbywa się mechanicznie bez użycia kleju, zapomocą maszyn przywiązujących — „krawat” samoczynnie;
- Nasze urządzenia do butelkowania jedyne w Polsce Zachodniej stanowi ostatnie słowo techniki i gwarantują maksimum higieny i czystości.
- Dzięki użyciu najlepszych surowców, przy zastosowaniu nowoczesnych aparatów i urządzeń, oddajemy P. T. Konsumentom piwa jasne pełne, dubeltowe — („Marszałkowskie”) i słodowe („Karamel”) zawsze jednostajnej, wyborowej jakości, trwale i zdrowe. 5792

Browar Kuntersztyn
Spółka Akcyjna Grudziądz.

Z powodu przeprowadzki
zniżone ceny
na wszystkie
walizy
I towary skórzane
Ginsburg, Gdańsk,
Kohlengasse 4. 6001

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 252 dnia 15 września 1933 wpisano firmę: Gdynskie Towarzystwo Komisowej Sprzedaży Owoców Południowych i Towarów Kolonialnych Spółka z ograniczoną poręką. Siedzibą spółki jest Gdynia. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż owoców południowych i towarów kolonialnych na rachunek zleceniodawców w szczególności zaś sprzedaż tych towarów w drodze publicznej licytacji na podstawie specjalnej koncesji, udzielonej w tym celu przez władze administracyjne, pozbawionej wszelkich innych interesów mających związek z głównym celem przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych. Kierownikami spółki są: Dr. Roman Naworol w Trzeboniu, pow. Wyrzysk, Jakób Tempel kupiec w Sopotach i Gustaw Brylowicz, kupiec w Warszawie. Umowę spółkową zawarto 14 sierpnia 1933. Do zastępowania spółki uprawniony jest Jakób Tempel jednoosobowo, a pozostałym kierownicy każdy tylko łącznie z Jakobem Templem.
6014
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zł. 1049

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 175 dnia 17 sierpnia 1933 r. wpisano firmę: Lajba Geszajt, sprzedawca i import owoców południowych, krajowych i towarów kolonialnych w Gdyni. Właścicielem firmy jest kupiec Lejba Geszajt w Gdańsku.
6016
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zł. 1053

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 177 dnia 17 sierpnia 1933 wpisano firmę: Inż. Marcełi Wardecki Budowa ogrzewań centralnych i wszelkich urządzeń zdrowotnych w Gdyni. Właścicielem firmy jest inżynier Marcełi Wardecki w Gdyni.
6017
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zł. 1052

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 173 dnia 9 sierpnia 1933 wpisano firmę: „Polfisk” Herman Mathiesen w Gdyni. Właścicielem firmy jest Herman Mathiesen, kupiec w Gdyni.
6018
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zł. 1051

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 247 dnia 9 sierpnia 1933 wpisano firmę: Ejgil Johansen Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest eksport i import towarów wszelkiego rodzaju. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 złotych. Kierownikiem firmy jest kupiec Marius Jorgensen z Gdańska. Umowę spółkową zawarto 19 lipca 1933. Organem spółki jest „Monitor Polski”.
6015
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zł. 1050

Gospodarstwo rolne

ca 300 mórg w pobliżu miasta Nowego z budynkami maszynami i młynem o sile wodnej ZARAZ DO WYDZIAŁAWIENIA. Informacji udziela: Danziger Freuhand-Aktiengesellschaft, Gdańsk, Langgasse Nr. 32, I. 6023

TORUŃ
Zobacz „Kiermasz”
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

NAFTA
siłnoplomieniwa
litr 50 groszy, 5994
Hurtownia
JAN KAPCZYŃSKI
Toruń. Brednica.

Kredyt!
na asygnyaty na towary konsumpcyjne i wina płatne 1 listopada. Arcażewski Toruń, Chelmińska. 6000

Toruńska
Piłkarnia i Szlifiernia na cisa tepe pilniki i ostrzy brytwy, nożyce i t. p.
Hoffman, Toruń,
Riekary, 27, tel. nr. 638. 5802

Kalotechnika
Pierwszorzędnym **Gabinet Kosmetyczny** prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, przyszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia, brodawek, kurczaków i t. p. Długotrwałe przyściemnianie brwi i rzęs. Porady bezpłatne.
Toruń,
ul. Król. Jadwigi 5,
m. 3. 2945

Poszukuję
pokoju z fortepianem. Oferty do „Dnia Pom.” Toruń. 5996

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed wynajęciem jakiegokolwiek bądź ubikacji w moim domu, gdyż na takowe nie zezwalam. Józef Kuczkowski, Toruń, św. Katarzyny 3. 5999

Na sprzedaż
wielki ogród natychmiast do objęcia, oraz plac budowlany z ogrodem. Oferty do „Dnia Pomorskiego” Toruń. 6019

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe — Bydg. Przedm. — wynajmę od 1. X. 33 r. Wiadomość „Dzień Pomorski” Toruń. 5997

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH
uskutecznią szybko i tanio
Firma „PEDAB”
w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (3161)

TAPETY
Farby - Lakiery Oliwa
5533 najtaniej
HURTOWNIA
Jan Kapczyński
Toruń-Brednica

Posadzki
Lastrico (Terraco)
w składach, klatkach schodowych, korytarzach etc wykonuje najtaniej
M. Czuchra i S-ka
w Poznaniu 5578
Oddział w Toruniu
ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej. Tel. 643.

Samochody
ciężarowe do przeprowadzek i transportów
Przeprowadzki
meblowe wozy wyścielane
Przechowywanie
magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu
Zwózki
samochodami i końmi wykonuje najtaniej
Ludwik Szymański
3824 Toruń
Żeglarska 3 Tel. 909

GRUDZIĄDZ
Pokaz ogrodniczy w „Tivoli”
Zwracam Szanownemu Państwu Grudziądz i okolicy uwagę, że wystawiam partię drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych, które na miejscu tanio sprzedam. Wystawione warzywa także sprzedam na miejscu i proszę o zamówienie wazy na zimę. Również proszę o zamówienia dostawy drzewek, krzewów i t. p. Wszelkie zamówienia przyjmuję na miejscu.
Z poważaniem
B. Nowacki,
Szkółka Okonin. 5875

Kurs tańców
się rozpoczął, przyjmuję jeszcze dalsze zgłoszenia. A. Różyńska, Grudziądz, Szkolna 11 m. 5. 1266

BYDGOSZCZ
Fabryczny Dom Mebli
drzewnych i wyścielanych, specjalność: Urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma
Ignacy D. Grajner
Bydgoszcz, Dworcowa 21
Telefon 1921. 5435

„Stała okazja”
Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterię, porcelanę, kryształy, maszyny do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

Sypialki
kanapy, krzesła, komody, wanny, centryfugi, futra, zegary, obrazy, maszyny do szycia i pisania, porcelana, piece kąpielowe, gazowe, przenośne, aparat „Lux-preno” itp. sprzedaje tanio
„Stała Okazja”
Bydgoszcz, Gdańska 10, 5266) telefon 1930.

Meble
wszelkiego rodzaju, specjalnie urzędzenia meblowe — poleca po bardzo korzystnych cenach
M. Zamorowska
Bydgoszcz, Stary Rynek 20, P. Urzędnikom kolejowym komunalnym dogodne warunki spłaty. 4668

Rowery
maszyny do szycia najtaniej Wasielewski Bydgoszcz, Dworcowa 41. 5624

Gospodyni - Kucharka
z dobrymi świadectwami, długoletnią praktyką szuka posady. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do „Gazety Morskiej” Gdynia pod nr. 349. 6006

Bufetową
rutynowaną z dobrimi referencjami, dobrze reprezentującą się przyjmie zaraz. Zgłoszenia osobiste. —
Restauracja dworcowa, 6010 Tezew.

GDZAŃSK
Polskich
korepetycji i konwersacji poszukuje młody kupiec dla uzupełnienia wiadomości w języku polskim; oprócz tego lekcji księgowości i stenografii. Oferty podać do ekspedycji Gazety Gdańskiej pod nr. 1300. (6004

Pensjonat „Stella Maris”
w Orłowie Morskim, pod Gdynią, stacja Kolejki Orłowo, tel. nr. 91.46. Przystanek autobusów; poczta, wynajmuje pokoje umeblowane od 20 zł. mies.
Dr-wa H. Katke
am Schloßgarten 15. 6004

GRUDZIĄDZ
Pokaz ogrodniczy w „Tivoli”
Zwracam Szanownemu Państwu Grudziądz i okolicy uwagę, że wystawiam partię drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych, które na miejscu tanio sprzedam. Wystawione warzywa także sprzedam na miejscu i proszę o zamówienie wazy na zimę. Również proszę o zamówienia dostawy drzewek, krzewów i t. p. Wszelkie zamówienia przyjmuję na miejscu.
Z poważaniem
B. Nowacki,
Szkółka Okonin. 5875

Sypialki
kanapy, krzesła, komody, wanny, centryfugi, futra, zegary, obrazy, maszyny do szycia i pisania, porcelana, piece kąpielowe, gazowe, przenośne, aparat „Lux-preno” itp. sprzedaje tanio
„Stała Okazja”
Bydgoszcz, Gdańska 10, 5266) telefon 1930.

Meble
wszelkiego rodzaju, specjalnie urzędzenia meblowe — poleca po bardzo korzystnych cenach
M. Zamorowska
Bydgoszcz, Stary Rynek 20, P. Urzędnikom kolejowym komunalnym dogodne warunki spłaty. 4668

Rowery
maszyny do szycia najtaniej Wasielewski Bydgoszcz, Dworcowa 41. 5624

Telegramy

Z ostatniej chwili

Hold kawalerji polskiej prochom wielkiego króla

Wspaniałe uroczystości dla uczczenia wiekopomnych zwycięstw
Jana Sobieskiego odbędą się w Krakowie

Kraków, 26. 9. (PAT). Zapowiadany na 6 października dla uczczenia wiekopomnych zwycięstw Jana Sobieskiego obchód narodowy w Krakowie UŚWIETNIONY OBECNOŚCIĄ PANA PREZYDENTA RZPLITEJ I MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, będzie podniosła manifestacją armji i społeczeństwa na cześć bohaterskiego króla i oręza polskiego.

Program uroczystego obchodu opracowany przez władze wojskowe obejmuje w części kulminacyjnej WIELKĄ REWJĘ 12-tu PULKÓW KAWALERJI NA BŁONIACH KRAKOWSKICH.

W piątek 6 października we wczesnych godzinach rannych poszczególne pułki kawalerji przeciągną przez centrum miasta, kierując się na Błonia. O oznaczonej godzinie przed rewją Marszałek Piłsudski przyjmie raport od dowódcy całego korpusu kawalerji gen. dyw. Dreszera, poczem odbędzie się defilada w której wezmą udział następujące pułki kawalerji: — 1 pułk szwoleżerów im. Marszałka Piłsudskiego odznaczony orderem Virtuti Militari z Warszawy, 7 pułk ułanów, odznaczony orderem Virtuti Militari z Mińska Mazowieckiego; 15 pułk ułanów, odznaczony orderem Virtuti Militari z Poznania, a dalej 3 pułk ułanów, 8 p. ułanów im. ks. Józefa Poniatowskiego z Krakowa, pułki ułanów 17 i 20 im. Króla Sobieskiego, 24 p. ułanów oraz pułki strzelców konnych: 1, 4, 5 i 10.

Po skończonej defiladzie Pan Prezydent RP i Marszałek Piłsudski odjadą na Wawel do katedry. Obaj dostojnicy udadzą się następnie do grobów królewskich przed sarkofag króla Jana Sobieskiego, gdzie w obecności Pana Prezydenta p. Marszałka Piłsudskiego w otoczeniu wyższych wojskowych, złożą hold prochom wielkiego króla. W tym momencie zabrzmie dzwon Zygmunta i uderzą dzwony we wszystkich kościołach krakowskich, a baterie ciężkich dział oddadzą 21 strzałów armatnich. —

Podczas uroczystości na Wawelu ustawione będą przed katedrą 4 szwadrony honorowe pułków jazdy, odznaczone orderem Virtuti Militari w tem szwadron pułku ułanów im. Sobieskiego. — W dniu obchodu po uroczystościach

wieczorem w sali teatru im. Juliusza Słowackiego, generał Wieniawa Długoszewski wygłosi odczyt historyczny.

W godzinach popołudniowych w różnych punktach miasta odbędą się koncerty 12-tu orkiestr ułańskich.

Wieczorem o godzinie 22,30 Pan Prezydent RP wyda raut na zamku królewskim.

Pułki kawalerskie, które wezmą udział w rewji na Błoniach, wyruszyły już z miejsc

swych postojów i są obecnie w drodze do Krakowa. Pułki ułanów poszczególnych garnizonów centralnej i zachodniej Polski podążają marszem konnym do Krakowa. Niektóre z nich, jak 15 i 17 przebędą tam i z powrotem drogą około 800 km. Pułki kawalerskie rozmieśczone będą w okolicy Krakowa we wszystkich gminach powiatu krakowskiego. Podczas pobytu ułanów odbędą się zabawy ludowe.

Gdzie wiatry poniosą?

Siedem balonów kullstuch wystartowało do zawodów o puchar płk. Wańkowicza

Warszawa, 26. 9. (Pat). Wczoraj o godzinie 10 rano, jako w wigilję święta 2-go Baonu Balonowego nastąpił w Jabłonie start siedmiu balonów wolnych o puchar pułk. Wańkowicza. Wystartowali por. Foltński z por. Blochem na balonie „Poznań”, por. Kasprzycki z por. Brenkiem (obaj z Torunia) na balonie „Kraków”, por. Pomaski z por. Januszem na balonie „Warszawa” p. Piotrowicz z por. Stenclem na balonie „Hel”, por. Zakrzewski na balonie

„Gniezno”, por. Łażniewski z por. Płasińskim na balonie „Jabłonna” i por. Filipowski z por. Mikulskim (obaj z Torunia) na balonie „Lwów”.

Balony, pędzone wiatrem odleciały w kierunku północno-zachodnim z szybkością 30 do 40 km na godzinę. Wszystkie balony mają pojemność 750 metrów sześciu, z wyjątkiem „Gniezna”, który ma 400 m. sześciu pojemności.

Pięć pytań

Ostatnia faza procesu o zabójstwo Chudzika

Sanok, 26. 9. (PAT). Rozprawa o zabójstwo Chudzika przeszła ostatnią fazę.

Wczoraj o godz. 9,30 rozpoczęły się narady sądu nad pytaniami, które mają być postawione sędziom przysięgłym. Sąd postanowił przedstawić pięć pytań głównych w sprawie określenia winy Romana Jajki, Stefana Stankiewicza i Bolesława Drewnińskiego. Nad pytaniami temi wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos obrońcy, stawiając dodatkowe pytania. Dyskusja trwała około godziny.

O godz. 10,30 sąd udał się na naradę. Po naradzie, trwającej półtorej godziny sąd przystąpił do dalszych obrad.

Na wstępie przewodniczący ogłosił, że postanowiono odrzucić wnioski obrońców co do postawienia dodatkowych pytań z art. 22, gdyż przewód sądowy nie dostarczył w tym kierunku dostatecznych materiałów. Następnie przewodniczący odczytał pytania.

Widmo tragicznej śmierci śp. Tadeusza Hołówki

Platu dzień procesu samborskiego

Sambor 26. 9. (PAT). Wczoraj w piątym dniu rozprawy zeznawali dalsi świadkowie. — Świadek Fuks który w dniu, w którym dokonano morderstwa, zauważył że z willi SS Służebniczek wypadło dwóch osobników, którzy pobiegli w kierunku łązek i gdy przebiegali koło Fuksa, ten słyszał, jak jeden z nich powiedział: Prędzej biegnijmy do kina. Następnie zeznawał świadek Ogrodnik. Zeznania o tem, jak dostarczono rewolwer Baranowski go następnie jak wręczono go Kryśce.

Po zarządzonej przerwie zeznaje świadek Teodor Munia, będący pod śledztwem za przynależność do UON. Świadek ten był jed-

nem z ogniw w przechodzeniu rewolweru od Hnatowa i z powrotem. Świadek zaprzeczył, jakoby słyszał coś o zamachu na Hołówkę. — Również zaprzecza pewnym faktom, o których zeznawał poprzednio. Zasłaniając się tem że do tych rzekomo zeznań zmusiła go policja Ogólne zainteresowanie budzi świadek oświadczeniem, że Hnatow miał mu oświadczyć, że jest konfidentem tajnego policjanta Szulca.

Ponieważ świadek zeznaje ciągle sprzecznie z zeznaniami Ogrodnika i z tem, co oświadczył poprzednio, przewodniczący, prokurator i obrońca zrzekają się dalszego przesłuchania świadka.

Zbrodnicza agitacja „ludowców” wydała obfity plon

Krwawe zajścia w Nowym Targu

Nowy Targ, 26. 9. (Pat). W dniu 24 bm. Stronnictwo Ludowe zwołało w Nowym Targu nielegalne zgromadzenie, w którym wzięło udział około 1000 osób z okolicznych wiosek.

Zgromadzeni udali się tłumnie pod starostwo, domagając się zwolnienia z aresztu zatrzymanych z polecenia prokuratora w dniu poprzednim kilku członków stronnictwa. Wyłonioną delegację starosta przyjął i oświadczył, że przytrzymanym mogą być zwolnieni najwcześniej w dniu 25 bm., tj. po porozumieniu się z prokuratorem. Jed-

nocześnie starosta zażądał od delegacji rozwiązania zgromadzenia.

Mimo to po wyjściu delegacji tłum w dalszym ciągu zachowywał się agresywnie, obrzucając budynek starostwa kamieniami i usiłując wyważyć bramę. Gdy publiczne wezwanie zastępcy starosty do rozejścia się nie odniosło skutku, wkroczyła policja, która pałkami tłum rozpedziła.

W czasie akcji policja była atakowana kamieniami i kijami, w rezultacie czego kilku policjantów zostało kontuzjowanych.

Podczas patrolowania miasta jeden z pa-

Puchar Gordon-Beneta

wręczony zostanie naszym
lotnikom 1. października

Nowy Jork, 26. 9. (Pat). Polonja chi-cagowska zawiązała ogólnonarodowy komitet przyjęcia lotników Hynka i Burzyńskiego z okazji wręczenia im pucharu Gordon-Beneta.

Uroczystość wręczenia pucharu por. Burzyńskiemu i kpt. Hynkowi odbędzie się 1 października na wystawie światowej w Chicago, w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

„Polonja” w Stambule

Linja Konstanca — Haiffa
budzi powszechne zainteresowanie

Stambuł, 26. 9. (PAT). Wczoraj przybył do Stambułu polski statek „Polonia”. Jest to pierwszy parowiec pasażerski zawijający pod polską banderą do brzegów Bosforu i Złotego Rogu.

Kapitan i oficerowie „Polonji” zaraz po przybyciu złożyli wizytę ambasadorowi Rzeczypospolitej Polskiej p. Potockiemu oraz konsułowi generalnemu w Stambule p. Wegnerowi. Delegacja turystów pod przewodnictwem kapitana statku Stankiewicza udała się do Hajdar Pasza z wybrzeżu azjatyckim, celem złożenia wieńca na grobie generała Langewicza.

Nowa linja morska Konstanca — Haiffa, inaugurowana obecnie przez „Polonję” budzi powszechne zainteresowanie, tembardziej że wielkość i komfort statku przewyższa znacznie rządzenia innych statków, kursujących na tej samej linji.

Rewizje w niemieckich księgarniach

Budgoszczu

Policja bydgoska, na zarządzenie władz grodzkich, przeprowadziła onegdaj rewizje w kilku niemieckich księgarniach w Bydgoszczy konfiskując kilkanaście książek i broszur o treści antypaństwowej. M. in. policja skonfiskowała sprowadzoną do Polski bez debitu Hitlera „Mein Kampf”.

Z kolei zeznawał starszy przodownik Policji Mydel. Zeznania jego nie specjalnie nowe go do sprawy nie wnoszą.

Następnie po zeznaniach dwóch biegłych znawców broni, zeznawał świadek Stefanowicz Świadek odmawia odpowiedzi na pytanie, do tyżące bliższego sprzeczowania różnicy, jakie zachodziły w poglądach politycznych między nim a oskarżonym Baranowskim. Świadek zeznaje, iż zwrócono na niego podejrzenie, że jest konfidentem policji. Również przez długi czas nie wiedział, kto takie podejrzenie rzucił i przekonany jest, że nie kto inny, jak Baranowski. Świadek i Baranowski byli sądzeni w Pradze przez sąd OUN. Świadek dostał wówczas nagane a jaki wyrok zapadł na Baranowskiego nie wie. W roku 1929 wyjeżdżał na Ukrainę. O celu wyjazdu świadek nie chce mówić. Rozprawa zakończyła się o godz. 16.

1000-funtowy banknot Lindbergha

w rękach międzynarodowych oszustów

Bruksela, 26. 9. (Pat). Belgijska policja ma do czynienia z niezwykle tajemniczą sprawą. Mianowicie aresztowano w Brukseli dwóch międzynarodowych oszustów Mojżesza Frostiga i Berka Berkowicza, u których znaleziono banknot 1000 funtów szterlingów, rozpoznany przez bank angielski, jako ten, który pułk. Lindbergh wręczył swego czasu bandytom na okup za swojego porwanego syna.

Policja francuska, zajmująca się również tą aferą, ma na podstawie dokonanych w Belgii odkryć aresztować współnika wyżej wymienionych oszustów z pochodzenia Francuza, który przybył przed kilku miesiącami z Chicago.

Szpiegostwo niemieckie na angielskich manewrach

Paryż 26. 9. (PAT) Dzienniki podają, że władze niemieckie specjalnie interesowały się manewrami angielskiej floty morskiej i powietrznej, odbywającymi się na północno-wschód od Szkocji. Według doniesień dzienników, parowiec niemiecki znajdował się w pobliżu angielskich statków, których zadaniem było bombardowanie morskiej bazy Elie. Z pokładu tego parowca podobno przesyłano sprawozdania z manewrów angielskich przy pomocy radja.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 1-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących oręcy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 1-lamowej 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen.
Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepłacone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Meznicki, Toruń, ul. Montaszk 25. m. 7.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostowski, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Śienkiewicza 91.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dziennik Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dziennik Bydgoski”, „Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kujawski”.

Nakładem i czeloniem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji 2,50 zł
z odnośnieniem do domu 2,80 zł
przez pocztę z odnośnieniem 2,89 zł
pod opaską 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2,57 gd przez chłopca 2,30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkodą w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie